

TYGODNIK OLECKI

*Bezużyteczną rzeczą jest uczyć się,
lecz nie myśleć, a niebezpieczną
myśleć, a nie uczyć się niczego.*

Przysłowie chińskie



TYGODNIK OLECKI



Kupon bierze udział
w losowaniu nagród

Nr 39
(559)

Nr 39 (559)

30 września 2008 r.

Cena 1,40 zł

Andrzej Kamiński



... animator życia sportowego, niezwykle zasłużony dla oleckiego sportu, inicjator wielu inwestycji sportowych otrzymał tytuł „Pasjonata Roku 2008”.

Decyzję podjęła Kapituła Tytułu przyznawanego corocznie przez Stowarzyszenie „Przypisani Północy” na posiedzeniu 25 września.

Uzasadnienie przyznania tytułu zostanie opublikowane.

Przypominamy jednocześnie, że tytułami „Pasjonata Roku” zostali uhonorowani:

2007 - Adam Andryszczyk

2006 - Wojciech Kot

2005 - Józef Krajewski

2004 - Ryszard Demby

2003 - Katarzyna i Zygmunt Waraksa

2002 - Władysław Żurowski

2001 - Marian Ratasiewicz



Redakcja „Tygodnika Oleckiego” składa Szacownemu Laureatowi serdeczne gratulacje z okazji znalezienia się w tak zacnym gronie.

WARTO PRZECZYTAĆ

- * Modernizacja oczyszczalni ścieków w Olecku – s. 4.
- * Warsztaty Intensywnego Poszukiwania Pracy – s. 7.
- * Tragiczne rodzinne losy (cz. 2) – s. 8-9.
- * Komentarze i refleksje – s. 9.
- * Memorial im. Władysława Żurowskiego – s. 10-11.
- * Warto zobaczyć – „Pomnik w Gibach” – s. 12-13
- * List od PACa – s. 18

**Od 3 października
zapraszamy
do restauracji**

ŻACZEK

Plac Zamkowy 7

(wjazd od strony Zespołu Szkół
Technicznych - Zamek)

tel. (087) 520 49 30

(K20401)



—... NIE, MAM POJĘCIA CO TU PIŚCZĘ...
TO JAKIĘS BAZGROTY, ALE WYOBĄŻ SOBIE
MINĘ GOSCIA ZA 4000 LAT JAK BĘDZIE
TO ODOZITYWAŁ ?...

M. Gąsienica 2008

MAJSTER MARKET BUDOWLANY
M. Pietraszewski
CENTRUM HANDLOWE – Aleje Lipowe 1B

NOWOŚĆ W OFERCIE:

- TAPETY – DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY
- PLEXA
- WĘŻE I ZAWORY DO GAZU
- POMPY DO C.O.

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

Tel. (87) 520 44 46

(155504)



CENTRUM HANDLOWE

Olecko, ul. 1 Maja
tel.(087) 520 36 92

SKLEP SPORTOWY PROPONUJE:

- Buty i ubranie sportowe
- sprzed sportowo-rehabilitacyjny
- torby, walizki.

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

(1558701)



KRONIKA POŻARNICZA

- 16 sierpnia o 10.45 jeden zastęp OSP Wieliczki usuwał gniazdo szerszeni z domu w Puchówku.
- 16 sierpnia o 12.24 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z domu przy ul. Tunelowej.
- 16 sierpnia o 14.28 jeden zastęp JRG PSP usuwał wodę z zalanej piwnicy w Dworku Mazurskim.
- 16 sierpnia o 15.12 jeden zastęp JRG PSP usuwał w Danielach blokujący jezdnię konar drzewa.
- 16 sierpnia o 17.20 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał gniazdo szerszeni z domu w Borkach.
- 16 sierpnia o 17.59 jeden zastęp JRG PSP usuwał szerszenie z domu w Dworku Mazurskim.
- 16 sierpnia o 18.15 jeden zastęp OSP Lenarty usuwał w Lenartach gniazdo szerszeni z domu wielorodzinnego.
- 16 sierpnia o 19.01 jeden zastęp OSP Kowale Oleckie usuwał z domu w Kowalach Oleckich gniazdo szerszeni.
- 17 sierpnia o 18.08 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał gniazdo szerszeni z domu w Cichym.
- 18 sierpnia o 11.28 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo os z domu na osiedlu Siejnik.
- 18 sierpnia o 16.45 jeden zastęp OSP Wieliczki usuwał gniazdo szerszeni z domu w Olecku Małym.
- 18 sierpnia o 16.47 jeden zastęp OSP Gąski usuwał w Kukowie gniazdo szerszeni z domu mieszkalnego.
- 18 sierpnia o 17.35 jeden zastęp JRG PSP gasił przy ul. Zielonej pożar śmieci w śmietniku kontenerowym.
- 18 sierpnia o 17.37 jeden zastęp OSP Wieliczki usuwał w Cimochach gniazdo szerszeni z domu mieszkalnego.
- 18 sierpnia o 17.54 jeden zastęp JRG PSP gasił w Lipkowie pożar drzewa przy drodze.
- 18 sierpnia o 18.20 jeden zastęp OSP Wieliczki usuwał w Wojnasach gniazdo szerszeni z przydrożnego drzewa.
- 18 sierpnia o 18.38 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał w Jurkach gniazdo szerszeni z budynku gospodarskiego.
- 18 sierpnia o 19.00 jeden zastęp OSP Borawskie usuwał w Borawskich gniazdo szerszeni z budynku gospodarskiego.
- 18 sierpnia o 19.52 jeden zastęp OSP Kowale Oleckie usuwał w Golubiach Wężewskich gniazdo szerszeni z domu mieszkalnego.
- 18 sierpnia o 20.04 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał w Połomie gniazdo szerszeni z domu mieszkalnego.
- 18 sierpnia o 20.10 jeden zastęp OSP Borawskie usuwał w Moznym gniazdo szerszeni z domu mieszkalnego.
- 18 sierpnia o 20.50 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał w Sulejkach gniazdo szerszeni z domu mieszkalnego.

Informacji udzielił
ogniomistrz **Andrzej Zajkowski**

⚔ Rodzinie i znajomym wyrazy współczucia z powodu śmierci

Janusza Sosnowskiego

dyrektora Miejsko-Gminnego
Ośrodka Kultury w Olecku
w latach 1988-1992

składają
pracownicy Regionalnego
Ośrodka Kultury w Olecku
„Mazury Garbate”

DYŻURY APTEK

- 30.09.2008r.-03.10.2008r., ul. Składowa 6
- 4-5.10.2008r., pl. Wolności 7B
- 6-10.10.2008r., pl. Wolności 25

„Super” Taxi - tel. (087) 520 20 00
Taxi „Mix” tel. - (087) 520 22 55
Taxi osobowa - tel. (087) 520 17 17
Taxi „Plus” - tel. (087) 520 14 14
Taxi „Z” - tel. (087) 520 12 12

MARKET BUDOWLANY KRAM

Wojska Polskiego 18
Tel. (087) 520 01 20

.....
ZAPRASZAMY!
.....

**POSEZONOWA
WYPRZEDAŻ**

**- końcówki
kolekcji
wszystkich
towarów**

KOPALNIA KRUSZYWA MORENA

Zakład Górniczy Jaśki
tel. 0-509-776-769

oferuje

piasek, żwir ze złoza i sortowany
do 32 mm, kamienie otoczaki,
brukowce oraz glazy ozdobne
Transport, tel. 0-501-266-713

NAJTANIEJ W MIEŚCIE

AUTOMYJNIA

od 7³⁰ do 18⁰⁰

OLEJ  **ON**
OPALOWY **Pb95**
LPG

Stalym klientom
wydajemy karty rabatowe!

Aleje Lipowe 1, Tel. (087) 520-41-91

Nieustający konkurs

Jeśli chcecie wziąć państwo udział w konkursie, wystarczy tylko na adres redakcji wysłać kartkę pocztową z nalepionym kuponem z pierwszej strony i wpisanym własnym imieniem i adresem. Wszystkie karty biorą udział w cotygodniowym losowaniu – aż do skutku.

W tym tygodniu wylosowano następujące osoby:

- Marek Dębski
- Anna Jagielska
- Piotr Klejment
- Jerzy Makal
- Aleksandra Olszewska
- Michał Różański

Upominki będą wysyłane pocztą.

Upominki ufundowali:

- ✓ Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Olecku, al. Wojska Polskiego 13
- ✓ Kiosk Pani Marii Szupieńko, stacja PKP, ul. Wojska Polskiego 16
- ✓ INFOLAND, pl. Wolności 15
- ✓ „BIS” Studio Reklamy, ul. Kamienna 1A
- ✓ Urząd Miejski w Olecku, plac Wolności 3
- ✓ Regionalny Ośrodek Kultury w Olecku „Mazury Garbate”, plac Wolności 22
- ✓ BEST - Studio Reklamy, plac Wolności 11
- ✓ „KEY” - hurtownia-sklep, Wojska Polskiego 16
- ✓ Księgarnia Zofii Siemaszko, plac Wolności 26
- ✓ TERNET, pl. Wolności 26.

Uwaga!

Prosimy Panią Teresę Łukaszewicz o odebranie upominku konkursowego.



Pijani kierowcy

- 22 września o godz. 10:00 policjanci zatrzymali w Szczecin-kach dwudziestodwuletniego rowerzystę, który miał we krwi 1,64 promila alkoholu.
- 25 września około godz. 17:15 policjanci zatrzymali rowerzystę, dwudziestopięcioletniego Pawła B. Miał on we krwi 1,26 promila alkoholu.
- W dniu 26 września kolejny rowerzysta został zatrzymany o godz. 17:10 na ul. Gołdapskiej w Olecku. Dwudziestoseksioletni Wiesław S. miał we krwi 0,4 promila alkoholu.
- 27 września w Zatykach około godz. 23. zatrzymano rowerzystę. Dwudziestoośmioletni Paweł M. miał we krwi 2,24 promila alkoholu.
- W dniu 28 września, dwadzieścia minut po północy, zatrzymano w Zatykach Forda Fiestę. Kierujący nim dwudziestosiemioletni Paweł W. miał we krwi 0,48 promila alkoholu.

Samolot spadł do jeziora?

Nikt nie ma pewności, ale świadkowie twierdzą, że widzieli jak mała awionetka spadła do jeziora Dworackiego. Do zdarzenia doszło prawdopodobnie w niedzielę 28 września.

W poniedziałek do akcji poszukiwania włączono straż pożarną. Wiadomo jednak, że nikt nie zgłosił zaginięcia żadnego samolotu. Poszukiwania trwały do chwili zamknięcia tego nr „TO”.

Bezpieczna droga do szkoły

Komenda Powiatowa Policji w Olecku prowadzi akcję pod hasłem „Bezpieczna droga do szkoły”. Policjanci odwiedzają oleckie szkoły i przedszkola: wyświetlają filmy oświatowe i przeprowadzają pogadanki. Akcja potrwa do końca bieżącego tygodnia.

SKUP JABŁEK

ul. Etcka 2

(stara Melioracja, przy skupie złomu)

tel. 0-501-611-961

(K29906)

PRALNIA CHEMICZNA

przy ul. Grunwaldzkiej
ogłasza, że od 1 października
przestaje przyjmować
do czyszczenia dywany.

(V56903)

BIS
STUDIO REKLAMY
Biegata oferta, kilka tematów!

PIECZĄTKI

Promocja

Przy zamówieniu dowolnej pieczątki
upominek reklamowy gratis!

Olecko, ul. Kamienna 1a, tel. 087 520 42 42

(V49507)

OLECKI TERMINARZ

WYSTAWY STAŁE

- Fotografie Ewy Kozłowskiej – galeria Pub Piwnica, plac Wolności 24
- Wystawa „Urząd Bezpieczeństwa w walce z podziemiem niepodległościowym” – siedziba OSA „Zamek”, plac Zamkowy
- Wystawa plakatu Przystanku Olecko – Galeria Prawdziwej Sztuki im. Andrzeja Legusa, plac Wolności 22
- Wystawa prac Wiesława Bołtryka – Galeria „Pracownia” Wiesława Bołtryka, ul. Armii Krajowej

1 październik (środa)

18.00 – otwarcie wystawy fotografii Ewy Kozłowskiej w Galerii „Pogranicze”, Sejny

2 październik (czwartek)

8.15 – akcja poboru krwi, Starostwo Powiatowe, ul. Kolejowa 32
11.00 – XVI Oleckie Biegi Dzieci i Młodzieży – Inauguracja Sportowego Roku Szkolnego – stadion MOSiR

19.00 – turniej darta 501DO – pub „Pod ABC” (wejście od ul. Cichej)

3 października (piątek)

16.30 – seminarium nt. „Australia i Japonia. Tradycja i nowoczesność”, biblioteka pedagogiczna, ul. Armii Krajowej 30

17:00 – „Uprowadzona”, film, kino „Mazur”

19:00 – „[Rec]”, film, kino „Mazur”

4 października (sobota)

11.00 – Czarni – Vegoria, mecz piłki nożnej trampkarzy, wyjazd
12.00 – Czarni – Jurand Barciany, mecz piłki nożnej juniorów młodszych, stadion MOSiR

14.00 – Czarni – Pogoń Banie Mazurskie, mecz piłki nożnej juniorów, stadion MOSiR

17:00 – „Uprowadzona”, film, kino „Mazur”

19:00 – „[Rec]”, film, kino „Mazur”

5 października (niedziela)

15.00 – Czarni – Start, mecz piłki nożnej III ligi, stadion MOSiR
15.00 – Czarni – Sełt Boże, mecz piłki nożnej klasy A, stadion Wieliczki

17:00 – „Uprowadzona”, film, kino „Mazur”

19:00 – „[Rec]”, film, kino „Mazur”

9 października (czwartek)

19.00 – turniej darta 501DO – pub „Pod ABC”

9 października (czwartek)

19.00 – turniej darta 501DO – pub „Pod ABC”

10 października (piątek)

17:00 – „Kung Fu Panda” film, kino „Mazur”

OGŁOSZENIE

Centrum Medyczne Zakład Opieki Zdrowotnej „Olmedica” w Olecku sp. z o.o. informuje o godzinach pracy szpitalnej pracowni RTG:

* poniedziałek-piątek: 8⁰⁰-18⁰⁰, dyżur stacjonarny – realizacja zleceń planowych (ze skierowaniem)

* poniedziałek-piątek: 18⁰⁰-8⁰⁰ oraz święta i dni wolne od pracy – dyżur pod telefonem – realizacja zleceń lekarskich pilnych (urazy, wypadki)

(L5416)

REMA

SALON OŚWIETLENIA

ul. Grunwaldzka 15

Zapraszamy:

poniedziałek-piątek w godz. 10-18
sobota w godz. 10-14

(V31105)



Modernizacja oczyszczalni ścieków w Olecku

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o. w Olecku otrzymało w maju b. r. dotację z Ekofunduszu na zadanie inwestycyjne „Modernizacja gospodarki osadowej na oczyszczalni ścieków w Olecku”. Wartość całkowita projektu to blisko 7 mln zł. Dotacja Ekofunduszu obejmuje 49,66 % wartości projektu.

W ramach inwestycji wykonana zostanie instalacja Autotermicznej Termofilowej Stabilizacji Osadów (ATSO), która gwarantuje rozkład substancji organicznej, rozbić komórek osadu i uwolnienie wody wewnątrzkomórkowej, pełną higienizację i stabilizację. Osad po przebywaniu w komorach ATSO będzie miał obniżoną zawartość substancji organicznej, co umożliwi jego lepsze odwadnianie nawet do 30 % s. m. Skuteczne odwadnianie, przyzowanie i przewietrzanie przyzmu spowoduje zmianę postaci osadu z mazistej na ziemistą oraz eliminację przykrych zapachów. Osad będzie spełniał wszystkie parametry do użycia w rolnictwie. W dalszej perspektywie planuje się uzyskanie certyfikatu nawozowego dla powstających osadów, co spowoduje wyłączenie osadów z katalogu odpadów.

Zadanie obejmuje również wykonanie placu składowego na osady po odwodnieniu, budowę zbiornika wielofunkcyjnego (zagęszczanie, magazynowanie

osadów przed i po stabilizacji, chłodzenie i podgrzewanie), wyposażenie ciągu technologicznego w wirówki do zagęszczania i odwadniania osadów oraz w środki do transportu, aeracji i przeładunku osadów (naczepa, aerator przyzmu, koparko-ladowarka). W projekcie uwzględniono również wykonanie urządzeń do dezodoracji powietrza pochodzącego z procesów przeróbki osadów, wykonanie instalacji odzysku ciepła z przetwarzanych osadów i dystrybucja wytworzonego ciepła do

odbiorników, wykonanie remontów w budynkach gospodarki osadowej, odbudowa nawierzchni dróg i placów oraz wykonanie nowych ciągów komunikacyjnych w części dotyczącej gospodarki osadowej, a także wykonanie układów zasilania, sterowania i automatyki. Wykonawcą robót jest konsorcjum firm PRESS S. A. Suwałki i BIATEL Białystok. Zakończenie modernizacji planowane jest na rok 2009.

<http://pwikolecko.internetdsl.pl>



Sesja Rady Miejskiej

26 września odbyła się XXII Sesja Rady Miejskiej. Podczas obrad podjęto 7 uchwał, m.in.: plan odnowy Goredejek oraz Gordejek Małych, zmieniono Lokalny Plan Rewitalizacji, uzgodniono projekt dotyczący ustanowienia obszaru chronionego krajobrazu, zabezpieczenia środków na modernizację składowiska odpadów komunalnych, udzielono dotacji celowej dla województwa oraz powiatu i zmieniono budżet gminy.

Podczas obrad radny Jarosław Bagiński zgłosił wniosek komisji bezpieczeństwa o zamknięcie dla ruchu samochodowego ulicy Jeziornej i o utworzenie na niej alei spacerowej.

Aleje Lipowe

Trwają prace przy modernizacji ulicy na zapleczu alei Lipowych. Prace prowadziła augustowska firma, która wygrała przetarg nieograniczony ogłoszony przez Urząd Miejski. Inwestycja kosztowała 231 tysięcy złotych. Odbiór robót nastąpi 30 września, czyli w dniu wydania „Tygodnika Oleckiego”.

Nadal jednak będą prowadzone prace przez firmę „Impuls”, która chce usprawnić we własnym zakresie dojazd do swego domu handlowego.

Ukończenie ulicy łączącej kilka zakładów pracy przy alejach Lipowych jest przykładem tego jak owocne może być połączenie wysiłków prywatnych inwestorów i miasta w realizacji różnego rodzaju inwestycji.



TABEX S.A.
Oddział w Olecku
ul. Gołdapska 22

- BETON TOWAROWY
- STAL ZBROJENIOWA
- KRĘGI RÓŻNYCH ROZMIARÓW
- BŁOCZKI FUNDAMENTOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- WŁASNY TRANSPORT

Kontakt tel.
(087) 520-22-41
(087) 520-33-02
kom.
0-500-044-685

(V50906)



PROMOCJA

- panele podłogowe I gatunek
– 15,50 zł za 1 m²
- duży wybór oświetlenia

Olecko, Plac Wolności 11, tel. (087) 520 22 57
Suwałki, Przytorowa 19, tel. (087) 566 72 98

(1/31205)



Tłumaczenie z niemieckiego dzięki staraniom Koła Miłośników Ziemi Oleckiej działającego przy Stowarzyszeniu Kulturowym „Przypisani Północy”. Przedruki – za zgodą Koła.

**TREUBURGER
HEIMATBRIEF**



Stowarzyszenie Miłośników Olecka z 1988 roku
122 541 0000



Szkoła w Jelonku z leśniczówką Jelonek



Budynek szkoły w Jelonku

Autor: Walter Dannowski, Flensburg

Data założenia wsi:

- wieś szkatułkowa, 25 marca 1709 roku przez Króla Fryderyka I

Liczba mieszkańców: 230 (1938)

Jednoklasowa szkoła

Liczba uczniów: 38 (1925), 30 (1938)

Działka szkolna: 11 morg

Nauczyciele: Michael Zbrzeźny, ur. 1757, od 1793, 1809 – w dalszym ciągu tam wymieniany, Karl Lalla, ur. 21.1.1861 do 1927, Walter Born, ur. 4.6.1888 od 1927 do 1944

Ozdobny budynek szkoły pochodzi z lat 20-tych. Przedtem był to budynek drewniany, jak większość domów w wiosce. Stał pośrodku idyllicznie położonej wsi, która przycupnęła od zachodniej strony nad brzegiem rzeki Ełk. Na wschodnim brzegiem rzeki rozciągał się gęsty las.

Moja droga do szkoły była krótka i przez to bardzo korzystna. Z okna sali klasowej miałem doskonały widok na rodzinne gospodarstwo. Z tego powodu węgry nie wchodziły w rachubę. Dla innych dzieci droga do szkoły była latem nieuciążliwa, jednak zimą, kiedy hałdy śniegu wyrastały aż do nieba i panowało ogromne zimno, wiele małych dzieci miało sporo kłopotów z dotarciem do szkoły. Lekcje trwały latem od 7 do 12 a zimą od 8 do 13. Regularnie mieliśmy też zadawane prace do domu, a jeśli nie były one porządnie odrabiane, trzeba było zostawać po lekcjach. Okres szkolny stanowił dla niektórych dzieci nie lada wyzwanie, zwłaszcza że byli potrzebni w gospodarstwach swoich rodziców. Nierzadko musiały jeszcze przed rozpoczęciem lekcji i po ich zakończeniu oporządzić zwierzęta w gospodarstwie. Za moich lat szkolnych, nauczycielem był **Walter Born**. Był skrupulatnym i surowym nauczycielem, dlatego nauka materiału oraz ocenianie nie były ulubionymi zajęciami dzieci. Jak wielu nauczycieli był też muzykalny i grał na skrzypkach, co pozytywnie odbiło się na naszych lekcjach muzyki. Uczyliśmy się wielu pieśni narodowych i wędrownych, które pamiętam do dziś. Ćwiczyliśmy śpiewanie tych pieśni na głosy. A że od dziecka grałem na

harmonijce, mnie także dobrze zrobiła muzykalność naszego nauczyciela.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia lub ostatnich studiował z dziećmi od 5 do 8 roku szkolnego różnorodne sztuki teatralne. W pokoju klasowym montowano wtedy scenę i zawieszano kotary. Na ławkach szkolnych siadali dorośli. Z czasem, jak te małe przedstawienia cieszyły się coraz większym zainteresowaniem, przeniesiono je do sali tanecznej gospody Adolfa Perskiego.



Wiejska droga w Jelonku

Nauczyciel Walter Born, niektórzy na pewno pamiętają, tradycyjnie udawał się każdego dnia na spacer wiejską drogą, po obu stronach gęsto obrosniętą drzewami. Wzdłuż tej drogi rosło sporo krzewów bzu, które w okresie kwitnienia przemieniały tę wiejską drogę w magiczną aleję.

Nauczyciel organizował ze starszymi klasami wycieczki szkolne. Jedną z tych pięknych eskapad zapadła mi szczególnie głęboko w pamięć. Pojechaliśmy koleją do Węgorzewa i przenocowaliśmy tam w schronisku młodzieżowym. Duże wrażenie robił ogromny cmentarz wojskowy na Jägerhöhe, obco wyglądały nagrobki poległych żołnierzy rosyjskich, na których widniały nieznanne nam, dziwne podwójne krzyże. Kilka razy celem naszych rowerowych wycieczek było Olecko, gdzie odwiedzaliśmy pomnik ku czci poległych w I wojnie światowej, wspaniale położony kompleks sportowy, a także zaułek zakochanych i Dworek Mazurski. Centrum miasta wraz z placem targowym za każdym razem był dla nas imponujący.

Latem lekcje środowiska odbywały się na powietrzu. Organizowaliśmy wędrowki do lasu i na pola, żeby poznawać świat roślin, zwierząt i ptaków oraz uczyć się o warunkach ich egzystencji. Podczas upalnych dni zamiast tradycyjnych zajęć sportowych, pływaliśmy. Pod okiem nauczyciela Waltera Brona uczyliśmy się pływać w rzece Ełk albo w jeziorze Litygajno, dokąd jeździliśmy rowerami.

Nauczyciel Walter Born bardzo o nas dbał i intensywnie pracował z najsłabszymi uczniami, tak żeby każde z dzieci z sukcesem zakończyło 8-letnią przygodę ze szkołą. Jestem Walterowi Bornowi bardzo wdzięczny za ten przecież tak piękny czas szkolny!

C.d.n.



OD STEPÓW MONGOLII PO CHIŃSKIE METROPOLIE

(21b) *Andrzej Malinowski*

Dziennik z dwumiesięcznej wyprawy
do Mongolii i Chin 2007

W drodze z Sayhan-Ovoo do Arvayheer, Mongolia, 19.07.2007 r. Kumys, rosyjska wódka, bjaslag i suute-caj

Duże wrażenie robi step obsypany tysiącem srebrzystych szarotek. Wszystko to miałem przed oczami, czułem zapach stepu.

Dzisiaj postanowiliśmy nocować w namiocie, gdzieś pośrodku stepu, przy napotkanej jurcie. Nieopodal drogi (wyjeżdżone koleiny lub ślady kół) stały trzy jurty, jedna przy drugiej. Natychmiast się zorientowaliśmy, że wszyscy mężczyźni, którzy tam byli, są pijani. Okazało się, że świętowali postawienie nowej jurty (tak jak u nas postawienie nowego domu). Nie zdążyliśmy nawet zapytać czy gospodarze pozwolą nam rozbić namiot obok swoich jurt, a już zaprosili nas do środka, posadzili i częstowali kumysem i wódką. Wiedzieliśmy, że w mongolskich jurtach gości częstuje się zimnym ajrakiem (kumysem), ciepłym suute-cajem, serem kobyli, wielbłądzim, kozim, albo z mleka jaka, ale żeby aż tak?! Dosłownie?!



Nowopostawiona jurta (z otwartymi drzwiami).

Sąsiedzi z okolicznych jurt (w promieniu 10-20 km) przyjechali tutaj, odświętnie ubrani, na motocyklach i samochodem, mężczyźni, kobiety i dzieci, bo wszyscy muszą świętować. Rozśmieszyły mnie kobiety, ponieważ miały na nogach buty na wysokich obcasach, które grzęzły w błocie, wbijały się w ziemię i trawę, a w jurcie przebijały cienki dywanik. Ale jak świętować to świętować! Kobiety akurat były trzeźwe i uspokajały swoich mężów, którzy przekrzykiwali się i coś sobie udowadniali.

Posadzono nas na podłodze i musieliśmy pić i jeść wszystko to, co nam podali. Trochę się krygowałem taką sytuacją i



Twaróg bjaslag.

kolejką w picu. Od rąk do rąk krążyła miseczka z kumysem. Jak się opróżniła, momentalnie nalewano kumys i prawdziwą rosyjską wódkę. Sorenowi widać podobał się taki obrót sprawy, Tomek się trochę krzywił, ale pił. A ja powoli się wycofywałem. Niby robiłem zdjęcia, niby interesowałem się każdym elementem jurty, byleby tylko opuścić kolejkę. Udało się. Cóż za szalone tempo!

Kumys to mleczny napój alkoholowy powstający w wyniku fermentacji alkoholowej cukru mlecznego. Zawiera, oprócz zmniejszonej ilości cukru i produktów jego fermentacji (alkoholu) inne składniki mleka. Kumys jest tradycyjnym napojem koczowniczych ludów centralnej Azji (kirgiskich, tatarskich, mongolskich). Podstawą napoju jest mleko kłaczy, czasem jednak przyrządza się go z mleka jaka, oslego, wielbłądziego lub owczego. Dawniej do produkcji kumysu z mleka świeżego w naczyniu ze skóry końskiej dodawano starego kumysu (*kor*), który służy za ferment i zapoczątkowuje zamianę cukru i mleka na laktozę. Ta z kolei przetworzona zostaje na alkohol i kwas węglowy. Wstrząsanie i mieszanie mleka jest niezbędne przy produkcji kumysu.

Kumys ma barwę mleczno-białą i jest kwaskowaty. Jeżeli nie jest przechowywany w chłodzie, fermentuje szybko dalej, dopóki nie rozłoży się cały cukier. Ludy tatarskie przez destylację kumysu otrzymują wódkę zwaną archi. Jej smak zależy od paszy, którą żywią się konie oraz od miejsca wypasu zwierząt. W związku z tym w różnych regionach Mongolii smak kumysu jest inny.



Ten pan, nie powinien jechać w takim stanie.

Uważa się, że kumys ma własności lecznicze. Jeszcze na początku XX wieku zalecano go jako środek pomocny w leczeniu chorych na gruźlicę (także w sanatoriach, np. w Nałęczowie). Kumys zawiera enzymy, pierwiastki śladowe, antybiotyki i witaminy. Jest jedynym napojem alkoholowym, który mogą pić muzułmanie, nie popadając jednocześnie w konflikt z prawami Koranu.

Z kolei herbata suute-caj składa się z mleka, tłuszczu, szczypty soli i kilku listków ziół zebranych ze stepu, a nawet z krwi. Suute-caj podawany jest w porcelanowych czarkach i jest to jeden z tych mongolskich specyfików, który należy wypić w całości. Na dodatek jeśli herbata jest wczorajsza, to w do-



brym tonie jest wypić do końca i tę, przygotowaną gościom na poczekaniu. Wszelkie naczynia podaje się tu prawą ręką, dwoma palcami drugiej podpierając łokieć.

Jedliśmy twaróg bjaslag. Na stole stało ciasto, w które wetknięte były banknoty, jako „prezent” od sąsiadów. W końcu miarka alkoholu się przebrała i Mongołowie zaczęli się kłócić między sobą. Żony uspokajały ich. W końcu pijani... wsiedli na motocykle i odjechali.

Surowe i pozbawione wszelkich wygód życie stepowe stawia ludziom rozrzuconych na ogromnych przestrzeniach specjalne wymagania, szczególnie ważna jest wzajemna pomoc i życzliwość. Rzadkie spotkania z dalszymi czy bliższymi sąsiadami, a nawet z nieznanymi zawsze są radosne i pożądane. Mongolska mądrość narodowa głosi, że „Szczęśliwy ten gospodarz, przy jurcie którego zawsze stoją konie wędrowców (przyjezdnych)”. Dlatego obyczaj gościnności zachował się do czasów obecnych.

Wchodziłem na wzgórze i obserwowałem świat zwierząt,



Specyficzny sposób wiązania koni

szczególnie susły i myszokoczki. Przyglądałem się też stodom owiec i koniom przywiązanych do długiego powroza. Dopiero o godz. 22.20 Erka zrobiła kolację, wcześniej nie miała czasu, bo zafascynowana była swoimi ziomkami. Było ciemno i nie widzieliśmy co jedliśmy, ale na pewno nie był to makaron.

Oby tylko wiatr nie porwał nam namiotu i konie nas nie stratowały, bo przechodziły i przebiegały tuż obok. **C.d.n.**

Warsztaty Intensywnego Poszukiwania Pracy

Caritas Diecezji Elckiej zaprasza **osoby niepełnosprawne** w stopniu lekkim, umiarkowanym oraz znacznym do udziału w Warsztatach Intensywnego Poszukiwania Pracy. Program jest współfinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i potrwa do 31 grudnia 2008 roku. Jego celem jest aktywizacja społeczna i zawodowa 80 osób niepełnosprawnych, czyli przygotowanie uczestników biorących udział w warsztatach do możliwie niezależnego, samodzielnego i aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i zawodowym, zmotywowanie ich do aktywnego poszukiwania zatrudnienia, pomoc w świadomym planowaniu ścieżki zawodowej oraz w nabyciu praktycznych umiejętności, niezbędnych do poruszania się na rynku pracy. Uczestnicy mają do wyboru dwa rodzaje warsztatów: całodobowe i dzienne, trwające po 10 dni. Tym, którzy zdecydują się na pierwszą formę pobytu, zapewnione zostanie zakwaterowanie całodobowe, dowóz i wyżywienie. Natomiast w drugim przypadku dowóz i obiad. Warsztaty są realizowane w dwóch ośrodkach szkoleniowych w Augustowie i Orzyszu.

Każdy beneficjent jest objęty przez 8 godzin dziennie różnymi formami działań z zakresu reintegracji społecznej i zawodowej, tj. m. in. z warsztatów: psychologicznych, z doradztwa zawodowego, kursu komputerowego, kursu wizażu oraz poradnictwa indywidualnego. Warsztaty są także okazją do wy-

poczynku i relaksu. Uczestnicy będą mogli pograć w kręgle, popływać statkiem w Augustowie i Mikołajkach, zwiedzić Sanktuarium w Studzienicznej czy Twierdzę Boyen w Giżycuku. Nieodłącznym elementem programu są wizyty w instytucjach wspierających osoby niepełnosprawne. Atutem zajęć są małe, 4-6 osobowe grupy, co pozwala poświęcić wystarczająco dużo czasu każdej osobie.

Osoby niepełnosprawne mogą zgłosić udział w projekcie oraz uzyskać dodatkowe informacje w Caritas Diecezji Elckiej, ul. 3-go Maja 10, 19-300 Elk lub pod numerem telefonu 087 629 02 53 oraz 087 629 02 54.

Sporządziła: **Halina E. Kasicka**



„KEY” Zakład Usługowo-Remontowy
TECHNOLOGIE GRZEWCZO-SANITARNE

Hurtownia w Olecku, ul. Wojska Polskiego 16
Tel. (087) 520-22-33

WYPRZEDAŻ KABIN PRYSZNICOWYCH

Kolektory słoneczne, przydomowe oczyszczalnie ścieków

(1/503/03)

STOWARZYSZENIE RODZICÓW OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I OSÓB WSPIERAJĄCYCH PRZY WARSZTACIE TERAPII ZAJĘCIOWEJ W OLECKU ZAPRASZA OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU

(V47507)

Chętne osoby niepełnosprawne (od 16 roku życia) do wzięcia udziału w popołudniowych warsztatach: stolarskich, krawieckich, ceramicznych, gastronomicznych, informatycznych, tkackich.

Wszystkie osoby mogą skorzystać z poradnictwa prawnoadministracyjnego (wtorek, czwartek 15:30-17:30), rehabilitacji ruchowej. Warsztaty i poradnictwo trwają od 1.08.2008r. do 31.12.2008 r.

Wszelkich informacji udzielamy pod numerem telefonu: (087) 520 49 45, 0-665-587-611.



Projekt współfinansowany jest przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich



Zapraszamy
do nowo otwartej Restauracji
w Hotelu Olecko na

- imprezy okolicznościowe, (Andrzejki, Sylwester)
- uroczyste kolacje,
- spotkania biznesowe,
- imprezy integracyjne,
- obiady abonamentowe,
- wesela

Szef Kuchni poleca zestawy obiadowe w cenie 15 zł.



19-400 Olecko, ul. Parkowa 11
tel. 087/ 520 30 49, fax. 087/ 520 17 44
www.hotelolecko.pl e-mail: biuro@hotelolecko.pl



Tragiczne rodzinne losy (cz. 2)

Naloty były przeważnie w dzień i to na większe miasta.

Pojawiło się nowe zagrożenie – na drogach grasowały bandy. Za miastem Dubno podszedł do nas żołnierz, który uciekł z granicy sowieckiej. Był to znajomy naszego furmana. Oznajmił nam: „Wszystko skończone, wkrótce przyjdą tu Rosjanie”. Domagał się, aby furman wracał do domu koło Rutek. Mama ledwo uprosiła ich, aby chociaż dowieźli nas do Krzemieńca i obiecała im dać 100 zł. Ostatecznie posłuchali mamy i zostawili nas w Liceum Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu.

W liceum byliśmy tylko dwa dni. Zatrzymało się tam wielu uciekinierów. Tam otrzymaliśmy kawę, chleb i trochę złotego sera.

Już 17 września przybył do Krzemieńca zwiad sowiecki i polecił opuścić liceum. Miało on służyć dla celów wojskowych. Nikogo nie znaleźliśmy, a należało znaleźć sobie jakąś kwaterę. W tej sytuacji mama zwróciła się o pomoc do pracownika dokonującego różnych napraw w liceum. On zgodził się przyjąć nas na kilka dni, aż sytuacja się unormuje. Był bardzo uczynny, wynajął konia i pomógł nam w przeprowadzce. Mieszkał na uboczu miasta z żoną i dwójką dzieci.

19 września w Krzemieńcu pojawiło się wojsko sowieckie. Prawie przez dwie doby z przerwami jechały czołgi, samochody ciężarowe ze sprzętem wojskowym i maszerowała piechota. Jechali głównymi drogami na zachód Polski do większych miast. W większych miastach i gminach pospiesznie tworzone administracje sowieckie.

Ludność polska niechętnie i obojętnie odnosiła się do nowej miejscowej władzy, natomiast entuzjastycznie przyjęła ją ludność ukraińska i żydowska. Bardziej aktywni Żydzi zgłaszali się do komunistów sowieckich w miastach z chęcią do współpracy, że też są komunistami i w miarę możliwości będą pomagać nowej sowieckiej władzy. Wszyscy nosili na przedramieniu białe opaski z wyszytą pięcioramienną gwiazdą Dawida. W mniejszych miejscowościach gminnych do współpracy zgłaszali się Ukraińcy. Wkrótce ich współpraca była doskonale widoczna.

Nasz dobroczyńca konserwator okazał się człowiekiem podłym i chciwym. Po 5 dniach pobytu w tym domu obiecał mamie, że pomoże jej znaleźć furmankę. Najpierw zaprowadził ją do Żyda, ale ten zażądał za konia i wynajętego furmana 100 zł. Było to bardzo drogo, bo miał

nas zawieźć tylko do następnego miasta. Konserwator zasugerował, że znajdzie tańszego furmana z końmi. Poszedł z mamą dalej i kazał jej poczekać. Okazało się, że poszedł do komisariatu NKWD. Wtedy to dwaj „bojcy” aresztowali mamę. Mama doskonale mówiła po rosyjsku. Nauczyła się go jeszcze w czasie I wojny światowej i swobodnie rozmawiała z rosyjskim oficerem. Oskarżono mamę, że zabrała pieniądze z banku! Oficer NKWD polecił mamie pokazać wszystkie pieniądze. Mama nosiła je w uszytym woreczku na szyi. Wysypała posłusznie pieniądze na stół, a w dłoni pozostawiła mały portfelik z obrączką, złotym łańcuszkiem i kilkoma monetami. Wówczas wtrącił się starszy Żyd i stwierdził: „Co to za pieniądze 200 polskich złotych?”. Mama wyjaśniła, że musi mieć pieniądze, aby dojechać do rodziny koło Tamopola. Oficer polecił wezwać Żydówki i dokonać rewizji osobistej. W tym komisariacie było jeszcze kilku młodych Żydów.

Ja rano wybrałam się z chłopcami do sadu by kupić owoce. Kupiłam 1 kg gruszek i 2 kg jabłek. Takie piękne, soczyste, smaczne jabłka jadłam tylko dwa razy w życiu – wcześniej koło Szumowa i wtedy tam, w Krzemieńcu. Wróciłam po południu, lecz mamy nie było. Godziny powoli mijały, a ona nie wracała. Zmartwiona i przestraszona postanowiłam wyruszyć na poszukiwania. Nie znalazłam zupełnie miasta i nie wiedziałam, gdzie jej szukać. Dobięłam do szerokiej, długiej ulicy, a potem skręcałam w boczne uliczki i znów powracałam do głównej drogi, i znów w drugą stronę. Minęłam tak kilka skrzyżowań i ulic, płakałam i wołałam mamę. Nikt mnie nie słyszał.

W tym czasie prawie nikt nie wychodził z domów, ludzie mieli pozamykane drzwi i okiennicami okna. Poszukiwanie trwało bez skutku prawie trzy godziny, a potem opadłam z sił.

Dwie kobiety, które miały dokonać rewizji osobistej zaprowadziły mamę do swego domu i poleciły jej rozebrać się do naga. Niczego nie znalazły i chciały jeszcze sprawdzić woreczek z pieniędzmi. Mama stwierdziła, że oficer go kontrolował. Przejęte swą ważną misją kazały mamie się ubrać i poprowadziły ją spowrotem do komisariatu. Dziwnym zdarzeniem losu ja skierowałam się właśnie wtedy w tę ulicę, oczywiście z krzykiem i płaczem. Było ciemno, ledwie ujrzałam jakieś sylwetki. Mama usłyszała krzyk dziecka i domyśliła się, że to ja ją poszukuję. Wyrwała się Żydówkom i pobiegła w moim kierunku. Potem mama

weszła po raz drugi do komisariatu wraz ze mną. Byłam zmęczona, spocona i zapłakana. Oficer jakoś łaskawiej spojrział na mamę. Mama głośno powiedziała: „Jeżeli zabrałam pieniądze, to rozstrzelajcie mnie” (postawcie mnie pod ścianę).

Oficer postąpił ze mną bardzo słuźbowo. Wysłał mnie z dwoma „bojcami” by przeszukali nasze rzeczy, gdzie rzekomo miały być ukryte wielkie sumy pieniędzy. Nie sprzeciwiła się temu moja mama ani ja. Powstał tylko problem – jak mam trafić do domu konserwatora, nie znając ani ulicy, ani jego nazwiska?

Z bocznej ulicy skierowałam się do głównej, szerokiej drogi. Pamiętałam, że aby trafić spowrotem trzeba było iść dość długo, a potem należało skrócić w boczną drogę. Minęliśmy już kilka skrzyżowań. Na szczęście zza chmur wyjrzał księżyc i z boku ujrzałam wysoką górę. Kilka dni wcześniej zwróciłam na nią uwagę, a chłopcy mówili mi, że to jest góra „Królowej Bony”, a na jej szczycie są ruiny dawnego zamku. Pomyślałam, że idę w dobrym kierunku i trochę dalej na skrzyżowaniu skręciłam w stronę tej góry. Na tej bocznej drodze ujrzałam dwie głębokie dziury po wybuchu bomb i to utwierdziło mnie w przekonaniu, że nie zabłądziłam. Towarzyszący mi żołdaci, już zmęczeni, zaczęli dopytywać się o nazwisko gospodarza. Ja tego nie wiedziałam i powtarzałam, że pracuje w liceum przy wodociągach. Jeden z nich jakby zrozumiał i poszedł do najbliższego domu. Wkrótce wrócił. Jakiś gospodarz poinformował go, gdzie mamy iść. Uszliśmy jeszcze ze 200 metrów i skręciliśmy w prawo do innej bocznej drogi. Ta wydawała mi się znajomą i po 300 metrach ujrzałam znajomy dom, ogrodzony zielonymi sztaketami. Była już prawie północ. Gospodarz otworzył drzwi, nie protestował, a żołdaci sprawdzili nasz bagaż. Ja już nie pamiętałam jak oni rozrywali nasze pakunki i kiedy wyszli – upadłam i usnęłam. Chciwy konserwator, który był Ukraińcem, liczył, że mamę aresztują Sowieci, a on zabierze nasze rzeczy. Po wizycie żołdatów i powrocie mamy nieco spokojnie. Mama zmęczona i podenerwowana też usnęła. Wcześniej rano poszła po furmankę. Stwierdziła, że „u Judasza nie zostanie nawet godziny”.

Załadowaliśmy manatki na sprowadzoną przez mamę furmankę i wyjechaliśmy. Mieliśmy dojechać do Zbraza. Jednak tego dnia prześladował nas pech. Po około 5 km od Krzemieńca koń zaczął się dziwnie zachowywać. Gdy furman odprzągnął go od wozu, koń przewrócił się i zdechł. Podobno lepiej nakarmiony „dostał ochwatu”. Konia zepchnęliśmy do rowu, a fur-



mankę zaciągnęliśmy sami do pobliskiego gospodarza. Przyjął on nas gościnnie, a furmana mama wynagrodziła za pomoc. Była to rodzina ukraińska i byliśmy u nich ze cztery dni. Byli to ludzie biedni, z czwórka małych dzieci. Mama podzieliła się z nimi naszą żywnością: mąką, kaszą i boczkiem. Ugotowana strawa szybko zniknęła z misek. Ze względu na grasujące bandy gospodarz radził nam zaczekać. Trudno też było znaleźć chętnego do wyjazdu. Ostatecznie zgodził się jeden śmiałek, oczywiście za dużą opłatę. Uczynny gospodarz przekazał nam też list do swego krewnego w Zbarażu.

Gdy tam dotarliśmy krewny gospodarza okazał się też przyzwoitym człowiekiem. Miał szóstkę dzieci i dorywcz

zarabiał u różnych ludzi w mieście. Znowu podzielił się z nimi naszymi zapasami żywności. Prosił nas, abyśmy nie wychodzili z domu, bo inni Ukraińcy mogą go ukarać za to, że przyjął do siebie Polaków.

Przebywaliśmy u nich ze trzy dni, zanim znalazł nam nowy zaprzęg. Ze Zbraża do Płotycy był już tylko jeden dzień drogi. Wiózł nas kryminalista, który kilka dni wcześniej wyszedł z więzienia w Tarnopolu. Dowiedzieliśmy się o tym przypadkowo, bo spotkał on znajomego z więzienia.

Jednak szczęśliwie dojechaliśmy do Płotycy. Gdy dojechaliśmy, rodzice mamy i siostra kopali na polu ziemniaki. Ra-

dość była wielka.

Wkroczenie wojsk sowieckich do Polski było wielkim zaskoczeniem. Sformułowane na wschodzie oddziały polskie miały podjąć walkę z wojskiem niemieckim. W skład tych oddziałów wchodziło regularne wojsko, rezerwiści i oddziały policji. Nie posiadali jednak łączności z dowództwem naczelnym w Warszawie i nie otrzymywali rozkazów.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich do Polski jedni radzili, że rząd polski zawarł ugodę z ZSRR i przybywają z pomocą Polsce. Drudzy twierdzili, że dokonuje się IV rozbiór Polski. Wkrótce okazało się, że mają rację ci drudzy.

C.d.n.

Komentarze i refleksje – nie tylko polityczne

Grzegorz Kudrzycki

Prawo i Sprawiedliwość?

Prawo i Sprawiedliwość. Tak nazywa siebie pewna partia, niedawno jeszcze rządząca. Partia, kierowana twardą, autorytarną ręką Jarosława Kaczyńskiego, faworyzowana przez prezydenta nie wszystkich Polaków – Lecha Kaczyńskiego. Partia głosząca piękne hasła polskiej solidarności, silnej i sprawiedliwej. Nic, tylko przyklasnąć... gdyby to było rzeczywiste!

Jak wygląda rzeczywistość “Prawa i Sprawiedliwości”? (celowo biorę to w cudzysłów, gdyż uważam, że ta nazwa jest dużym nadużyciem). W partii tej nie ma prawa ani sprawiedliwości. Jest tylko wola wodza Jarosława Kaczyńskiego. Partii tej przeszkadzają sądy, trybunały, przeszkadza Konstytucja.

Chyba nigdy Polacy nie byli tak podzieleni, jak w ostatnich kilku latach za sprawą braci Kaczyńskich. To oni nazwali siebie prawdziwymi Polakami, patriotami, a o innych mówili: ZOMO, łże-elity, wykształcicy, spadkobiercy PPR, postkomuna. Straszliwy wszędobylskim układem, którego jednak przez dwa lata swoich rządów nie potrafili wykryć. W końcu “wykryli” układ we własnych szeregach (Kaczmarek, Netzel, marzec, Krauze), układ wymyślony po to, by przykryć własną nieudolność, by fiasko prowokacyjnej akcji przeciwko Lepperowi tłumaczyć przeciekami.

Do sądów należy ocena czy prowokacja przeciw Lepperowi czy posłance Sawickiej nie łamała prawa. Ja mogę dokonać tylko oceny moralnej i nie chciałbym, aby służby mające strzec prawa prowokowały korupcyjne zachowania obywateli, bo jak się stworzy różne pokusy, to być może i św. Franciszek by zgrzeszył.

Inną metodą działalności partii zwanej Prawo i Sprawiedliwość są wszelkiego rodzaju insynuacje, pomówienia, rzucanie podejrzeń, oskarżeń i zarzutów głosłownych. Jacek Kurski już kilka razy musiał przeproszać po wyrokach sądowych – Kaczyński lekceważy sąd i nie stać go na przeprosiny.

Po głębszej analizie widać, że między PiS i PO nie ma aż tak dużych różnic programowych, a mimo to przepaść jest ogromna, wykopany rów głęboki, a Donald Tusk jest osobistym wrogiem obu braci Kaczyńskich.

Nie jest to normalna rywalizacja dwóch partii politycznych i ich szefów, a walka dwóch wrogów, a z wrogiem nie ma rywalizacji, wroga trzeba niszczyć.

Jak szanować prezydenta – nie wszystkich Polaków – który ministra spraw zagranicznych przesłuchuje jak jakiegoś

przestępcę, w stylu dawnej SB, który robi groźne miny i wymachuje szabelką, co jednych irytuje, a innych śmieszy, który traktat lizboński negocjuje w takim stylu, że zirytowany prezydent Sarkozy dzwoni bezpośrednio do Jarosława Kaczyńskiego, kiedy orientuje się w końcu kto tu podejmuje decyzje. A potem ogłasza się wielki sukces pana Prezydenta, a jeszcze potem zamieszanie, bo są wątpliwości, czy to jest sukces czy porażka, bo zastrzeżenia ma Ojciec Tadeusz Rydzyk, a Ojciec Rydzyk to kilkaset tysięcy elektoratu. I tak interes partii Prawo i Sprawiedliwość bierze górę nad interesem Rzeczypospolitej.

Autokratę Kaczyńskiego interesują w Unii tylko fundusze unijne, dobre stosunki z Niemcami ma za nic, z Rosją negocjowałaby z pozycji siły. Kreuje się na następcę Piłsudskiego, a jest tylko małym, śmiesznym imitator.

Zdziwieniem, obrzydzeniem, a czasem i grozą napawa to, co czynią środowiska i ludzie związani z partią braci Kaczyńskich, partią zwaną Prawo i Sprawiedliwość. Oto nobliwi i bogobojni parafianie Ojca Rydzyka po tragicznym wypadku i śmierci prof. Gieremka cieszą się – “...dzięki ci, Boże, że go od nas zabrałeś”. Na Powązkach został wygwizdany pof. Bartoszewski, a później w Gdańsku B. Borysewicz, minutę ciszy za zmarłych przerywają oklaski dla Maciarenicza. Czy to są katolicy, czy to są patrioci, czy to są w końcu przyzwoici ludzie, co nie potrafią uszanować nawet świętości miejsca (Powązki) i świętości chwili (cisza za zmarłych). Ci otumanieni ludzie czują ciche przyzwolenie na tego typu działania.

A ważny sprawę Lecha Wałęsy i wymyślanie mu od agentów, Bolków itp. Nawet gdyby Wałęsa coś zgrzeszył w latach siedemdziesiątych, to później w dwójnasób to naprawił. Dla mnie najważniejsze jest to, że Wałęsa nikomu nie zaszkodził, nikomu nie zrobił krzywdy, więc jaki to agent? Adam Michnik kiedyś pisał, że trudno być świętym, kiedy czasy były nieświęte, kiedy SB robiła co chciała i mogła zabrać nie tylko zdrowie, ale i życie, a młody człowiek, jakim był wówczas Lech Wałęsa, zdany był tylko na siebie i swój własny spryt.

Kaczyńscy z podobnymi sobie i przy udziale tzw. “historyków” z IPN chcą napisać nową historię Polski. Na razie są to wysiłki jałowe, bo żyją jeszcze świadkowie i bohaterowie prawdziwi tych czasów, którzy nie dadzą sobie wmówić, że czarne jest białe i na odwrót.

Prawda o Prawie i Sprawiedliwości jest coraz bardziej oczywista.



MEMORIAL im. WŁADYSŁAWA



Fot. Józef Kunicki



Fot. Józef Kunicki

W niedzielę, 28 września, złożeniem wiązanki kwiatów i zapaleniem zniczy na grobie Pana **Władysława Żurowskiego** rozpoczął się 1. Memoriał Jego imienia. W towarzyskim meczu piłki nożnej wzięły udział drużyny reprezentujące uczniów Pana Władysława Żurowskiego oraz drużyna Burmistrza Olecka. Wygrała 3:2 drużyna złożona z uczniów.

Jeszcze przed rozpoczęciem memoriału na konto budowy nagrobka zasłużonego oleckiego pedagoga wpłynęło 2500 złotych. Przewidywalnie jeszcze około

1000 złotych zostało zebranych podczas trwania Memoriału oraz w szkołach oleckich. Na przykład: z samej aukcji piłki z podpisami polskich piłkarzy organizatorzy uzyskali 400 złotych, a podczas zebrania Kapituły Stowarzyszenia „Przypisani Północy” przyznającej tytuł „Pasjonata Roku” zebrano 450 złotych.

Pan Władysław Żurowski był laureatem tego zaszczytnego tytułu. Na marginesie trzeba dodać, że tegorocznym laureatem został również długoletni animator życia sportowego Olecka, Pan **Andrzej Kamiński**.



Fot. Ewa Omilian



Fot. Ewa Omilian

Władysław Żurowski – jeden z pierwszych animatorów sportu szkolnego po II wojnie światowej w Olecku i województwie białostockim. Człowiek-legenda, twórca słynnego w całej Polsce lodowiska „Bajka”, które funkcjonowało przy Szkole Podstawowej nr 2 w Olecku przy ul. Słowiańskiej.

Oprócz pracy na niwie sportu Władysław Żurowski aktywnie uczestniczył w reaktywowaniu działalności harcerskiej na terenie naszego miasta.



Fot. Józef Kunicki



Fot. Józef Kunicki

Odznaczony wieloma najwyższymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi, harcmistrz polskiej organizacji ZHP. Od pierwszych dni pobytu w Olecku bardzo aktywnie uczestniczył w życiu oświatowym i sportowym, organizując drużyny sportowe w grach zespołowych, łyżwiarstwie figurowym, saneczkarstwie, łyżwiarstwie szybkim, „Złotym Krążku”, „Błękitnej Szafece” i hokeju na lodzie. To Pan Władysław Żurowski jako pierwszy olecczanin zorganizował drużynę hokeja na lodzie. Do dnia dzisiejszego pamiętają te chwile jego pierwsi wychowankowie: Jerzy Tomczyk, Andrzej Laskowski, Janusz Sawicki, Kazimierz Tomczyk, Waldemar Zalewski, Romek Wojciechowski czy Mietek Bartnicki. Pamiętają jego pracę i zaangażowanie łyżwiarze szybcy: Janina Sieczkowska-Bilwin, Andrzej Sobotko, Wiesława Legus, Beata Kozłowska, Małgorzata Kisielska-Siennicka (późniejsze wychowanki Alicji Gościk).

Największe sukcesy odnosili pierwsi medaliści Mistrzostw Polski w „Złotym Krążku”. Warto przy tym wymienić takie nazwiska, jak: Benek Radyno, Romek Kierwiak, Fabek Morusiewicz Wiesław Czereszewski, Bogdan Busko, Czesław Krupa, Zdzisław Tomczyk, Jerzy Sadowski, Ryszard Banaszek, Waldek Tomczyk, Andrzej Kwiatkowski, Romek Wojnowski. To z tej grupy wyłoniono pierwszych brązowych medalistów Mistrzostw Polski w Nowym Targu w 1964 r.

W późniejszym czasie wyróżniali się: Czarek Mrozowski, Bogdan Skórkiewicz, Czapuryń, Kozłowski, Zbyszek Mrozowski czy Renek Przybysz.

Kontynuatorem pracy szkoleniowej w „Złotym Krążku” i jeździe szybkiej był Jerzy Wojnowski, którego wychowankowie byli najlepsi w Polsce, zdobywając medale z „najwyższej półki”, reprezentowali Polskę na Mistrzo-

stwach Europy i na Mistrzostwach Świata. Najlepsi z nich to: Marek Wojnowski, Marcin Wojnowski, Karol Bobowicz, Marcin Stankiewicz, Łukasz Korolczuk. Również z dużymi sukcesami przejęła pracę z dziewczętami Alicja Gościk.

Śpośród wychowanek Pana Władysława Żurowskiego Halina Kozielska, Elżbieta Trebowicz i Elżbieta Dryl zdobyły medal na Mistrzostwach Polski w „Błękitnej Szafece” w Bielsku Białej.

W naszej pamięci pozostaną cudowne rzeźby, figury, które były ozdobą lodowiska „Bajka”, kolorowe świecidełka i harcerska lilijka namalowana w centralnym punkcie lodowiska oraz pałac-grota zbudowana ze śniegu, w której można było z powodzeniem wypić kawę zafundowaną przez przedstawicielki Spółdzielni Harcerskiej „Jutrzenka”.

W „Teleranku”, w każdą zimową niedzielę, Polska Telewizja pokazywała na małym ekranie oleckie lodowisko i jego lodomistrza Władysława Żurowskiego. Na tym lodowisku jazdy na łyżwach uczyły się całe kolejne pokolenia naszego miasta. Na łyżwach wspólnie ślizgali się wnuki, rodzice i dziadkowie. Rozgrywane były Mistrzostwa Polski w „Złotym Krążku” i „Błękitnej Szafece”, odbywały się rewie łyżwiarskie i festyny rodzinne. Te fakty na zawsze pozostaną w naszej pamięci.



Fot. Ewa Omilian

**Warto zobaczyć...**

Andrzej Malinowski

POMNIK W GIBACH

W Gibach, 87 km od Olecka (przez Augustów), w centrum wsi na wzgórzu znajduje się pomnik-krzyż i głazowisko, poświęcone pamięci ofiar NKWD i UB z 1945 roku. Na samym szczycie stoi duży ciosany drewniany krzyż, wokół którego umieszczono tyle głazów, ile było ofiar obławy augustowskiej. Pod krzyżem leżą kamienne tablice z 530. imionami i nazwiskami zaginionych. Pomnik zaprojektowany przez mieszkańca Maćkowej Rudy Andrzeja Strumiłło stanął w 1991 roku.

Po zakończeniu II wojny światowej, od 10 do 25 lipca 1945 roku, regularne oddziały 50 Armii Czerwonej i jednostki 62 Dywizji Strzeleckiej Wojsk Wewnętrznych NKWD oraz współpracujące z nimi oddziały Ludowego Wojska Polskiego i funkcjonariuszy komunistycznego aparatu bezpieczeństwa przeprowadziły obławę na Augustowszczyźnie, Suwalszczyźnie i w północnej części Sokólszczyzny. Około 600 zatrzymanych osób zostało wywiezionych w nieznanym kierunku i wszelki ślad po nich zaginął. Do dziś, mimo starań Instytutu Pamięci Narodowej, nieznanym jest los ofiar obławy.

Była to największa akcja w rejonie północno-wschodniej Polski przeciwko żołnierzom podziemia i tym, którzy ich wspierali. Miała na celu rozbicie i likwidację oddziałów podziemia niepodległo-

ściowego i antykomunistycznego.

Od miesiąca, w którym została przeprowadzona obława, nazywa się ją „lipcową” lub od miejsca (rejon Puszczy Augustowskiej) „augustowską”. Funkcjonariusze UB, MO oraz miejscowi konfidentci odegrali w niej niechlubną rolę, wskazując osoby do aresztowania i pełniąc rolę przewodników, tłumaczy oraz asystentów podczas brutalnych przesłuchań. Siły komunistyczne biorące udział w obławie liczyły w sumie kilkanaście tysięcy osób.

Oddziały radzieckie otoczyły tamtejsze wsie i dokonywały aresztowań. Jednocześnie przeprowadzono podobną operację po drugiej stronie granicy, w południowo-zachodniej części okupowanej Litwy. Cała operacja kierowana była prawdopodobnie z Augustowa, gdzie ulokowane było dowództwo Smiersza. Żołnierzy AK oraz osoby im sprzyjające w miastach zatrzymywano przeważnie wieczorem lub w nocy. Mieszkańców wsi wywlekano z domów, zabierano z drogi czy z pola. Przetrzymany skrepowanych drutem kolczastym w dołach zalanych wodą pod gołym niebem (metoda stosowana przez

Rosjan m. in. w Czeczenii). Część z nich, po przesłuchaniach, wróciła do domu.

Wielu żołnierzy AK wzięto do niewoli podczas potyczek i bitew, do których doszło podczas obławy. Zatrzymanym zostali uwięzieni w różnych miejscowościach i poddani okrutnemu śledztwu. Spośród 1900-2000 aresztowanych wybrano, z wcześniej sporządzonej przy pomocy konfidentów listy, około 600 osób. Były wśród nich kobiety oraz 15-16-letni chłopcy. Osoby te, według informacji świadków, zostały umieszczone na samochodach ciężarowych i wywiezione w stronę wschodniej granicy. Na mocy dyrektyw władz sowieckich zostały zamordowane, a ich szczątki znajdują się gdzieś na terenie byłego ZSRR, prawdopodobnie w okolicach Grodna.

Poszukiwania zaginionych rozpoczęły się zaraz po obławie. Ale dopiero w 1987 roku Stefan Myszczyński (wśród ofiar obławy było jego trzech braci i ojczym) odkrył nieznanne groby przy drodze Rygol – Giby. Początkowo przypuszczano, że są to groby zaginionych w lipcu 1945 roku, jednak po ich ekshumacji okazało się, iż znajdują się w nich szczątki żołnierzy niemieckich poległych podczas walk.

Corocznie w lipcu odbywają się przy pomniku spotkania, których celem jest upamiętnienie ofiar represji.

Obława augustowska jest największą zbrodnią dokonaną na Polakach przez komunistów po zakończeniu II wojny światowej.

Na wzgórzu oprócz krzyża i głazów znajduje się pamiątkowa płyta, „Dąb Papieski” posadzony w 2006 roku oraz obelisk z napisem: „Zginęli, bo byli Polakami”.

W centrum Gib znajduje się również





piękny drewniany kościółek z dwiema wieżyczkami zwieńczonymi bizantyjskimi, cebulastymi kopułami, który także warto zobaczyć.

To dawna molenna staroobrzędowców z 1913 r. przeniesiona tutaj z nieodległego Pogorzela. Do 1941 r. służyła Rosjanom staroobrzędowcom. Nieużywana przez długie lata zaczęła niszczeć. W 1982r. sejneński proboszcz ks. Rogowski przeniósł ją do Gib i teraz służy katolikom. Zachowano bryłę molenny, ale wnętrze jest już rzymskokatolickie. Na szczególną uwagę zasługują płaskorzeźby przedstawiające drogę krzyżową oraz tradycyjne „puszczańskie” zdobienia wnętrza porożami zwierząt.



NKWD – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych – centralny organ władz bezpieczeństwa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, prowadzący działalność w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego, wywiadu i kontrwywiadu oraz nadzorujący lokalne instytucje rządowe. NKWD było głównym narzędziem w rękach władz radzieckich, którym posłużono się do ogromnych represji wobec własnych obywateli w i poza granicami byłego ZSRR, a także masowych deportacji różnych narodowości, w tym Polaków.

Pomnik oglądali: **Anatol Lios, Walentyna Lios, Władysław Lios, Eugeniusz Lios, Dariusz Jasiulewicz i Andrzej Malinowski** w niedzielne popołudnie 13 kwietnia 2008 r.

Szanowni Państwo,

Biuro WHO w Polsce pragnie poinformować, iż Biuro Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy przy współpracy ze Światowym Stowarzyszeniem Komunikacji dla Zdrowia (World Health Communication Associates - WHCA) planuje utworzenie Światowej Sieci Młodych Dziennikarzy dla Komunikacji na temat Zdrowia i Środowiska (World Health Youth - WHY Communication Network on Environment and Health).

Głównym celem jest zaangażowanie młodych dziennikarzy z każdego europejskiego kraju w problematykę dotyczącą zdrowia i środowiska, jak również rozwijanie zdolności oraz wzmacnianie umiejętności komunikacyjnych w tym zakresie w całym regionie europejskim,

Zapraszamy młodych dziennikarzy w wieku 18-28 lat do uczestnictwa w projekcie. Wybrani zostaną zaproszeni do uczestnictwa w pilotażowych warsztatach w Madrycie (19-21 października 2008), które odbędą się równolegle z Drugim Spotkaniem Przygotowującym do Piątej Ministerialnej Konferencji na rzecz Środowiska i Zdrowia. Więcej informacji oraz program warsztatów na stronie internetowej: <http://www.euro.who.int/symposium2008>

Dla zaproszonych dziennikarzy odbędą się specjalne briefingi, otrzymają także wsparcie w postaci dostępu do informacji oraz kontaktów dla pisania na temat zdrowia i środowi-

ska w Europie. Odbędzie się również konkurs, a wybrane artykuły zostaną ujęte w nowej publikacji WHO: “WHO Environment and Health in Europe Book”, która zostanie wydana pod koniec 2009 r. Zwycięzcy otrzymają również Nagrodę dla Mediów WHO w czasie trwania Piątej Konferencji Ministerialnej we Włoszech.

Prosimy o przysyłanie zgłoszeń do Biura WHO w Polsce zawierających krótką notkę biograficzną zaświadcządzającą zainteresowanie tematyką zdrowia i środowiska, adres e-mail: who-pol@euro.who.int

Biuro Światowej Organizacji Zdrowia w Polsce

infoland

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus

GSM

ZAPRASZAMY:

pon.-pt 9-17
sob. 10-14

19-400 Olecko, Plac Wolności 15
tel./fax (087) 520-31-31
GSM 0601 612 768
0601 230 640

E-mail: infoland@plusnet.pl

(V53005)

**TURYSTYKA, NOCLEGI, ROZRYWKA**

* „ASTRA” restauracja, ul. Partyzantów 7. Katering, imprezy okolicznościowe, www.astra.olecko.pl, tel. (087) 520-25-68. V48008

* Dembus - usługi turystyczne, tel. 0-504-065-770, 0-87-520-40-29 V54615

* hotel „Centrum”, tel. 0-87-520-12-00 V58102

* hotel „Mazury”, tel. 0-87-520-40-50 V58112

* informacja turystyczna, plac Wolności 22, tel. 0-87-520-20-59

* kino, plac Wolności 22, tel. 0-87-520-25-16

* „KOALA” - bar. Kuchnia tradycyjna, katering. Plac Wolności 14, tel. (087) 520 15 78 V58602

PIZZA NA TELEFON

PIZZERIA „PRIVE” zaprasza od 10⁰⁰ do 22⁰⁰

Tel. (087) 520-31-32, sms 0-505-314-536 (144610)

PUB PIWNICA

• pizza i zestawy obiadowe na telefon: (087) 523-03-03
• bankiety, imprezy okolicznościowe.
Zapraszamy w godz. 10⁰⁰-0⁰⁰, pt-so – od 10⁰⁰ do 2⁰⁰ (148910)

* regularna linia autobusowa Olecko-Gusiew, Gusiew-Olecko, tel. 0-87-520-40-29, 0-504-065-770 V54625

* willa „Eden”, wesela i przyjęcia okolicznościowe, tel. 0-87-520-40-50, 0-600-431-203 V58122

USŁUGI

* 42000 złotych bez poręczycieli. SKOK Stefczyka. Kredyty, ubezpieczenia, plac Wolności 25, tel. (087) 520-20-55 V53305

ADLER Duży wybór, najniższe ceny w Olecku (149707)

MEBLE STYLOWE, ANTYKI,
DĄB, ORZECH, SKÓRA I INNE
Olecko, ul. Kopernika 10, tel. 0-604-571-902

Transport na terenie powiatu oleckiego – GRATIS!

Agencja Kredytowa „KORZYŚCIK”

ul. Kolejowa 31 (149107)

Tanie kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, mieszkaniowe, chwilówki, bez BIK, odszkodowania.

Tłumaczenia zwykle i przysięgłe.

Oplaty, doładowania komórek, tanie listy!

tel. (087) 520-01-89

* angielski, korepetycje, tel. 0-502-935-070 K32301

* angielski korepetycje, magister UW, tel. 0-502-954-863 L9306

ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE, SPRZEDAŻ, WYKONAWSTWO (159001)

Sklep „PSTRYK”, ul. Zielona 33

Tel. (087) 520-18-44; 0-605-990-280; 0-510-145-891

* AUTOCZĘŚCI zachodnie, Łada, Tawria, Skoda; ul. Grunwaldzka, tel. (087) 520 01 21 V19606

AUTO-MAX Marcin Sienica ul. Paderewskiego 3A (150106)

• naprawa pojazdów samochodowych
• części zamienne do wszystkich modeli samochodów
Tel. 0-509-746-264

FHU **autostart** (158801)

usługi samochodowe:

- osłony silnika, skrzyni
 - dywaniki, pokrowce
 - foteliki dla dzieci
 - nadkola, zderzaki
 - akcesoria
- Olecko, ul. Wiśniowa 5
tel. (087) 621 28 98
GSM 0 510 145 905
www.autooslony.pl

BEST STUDIO REKLAMY Olecko, Plac Wolności 11, V2138
tel. 87 520 62 57, www.beststudio.pl

* bezprzewodowy internet iPlus, tel. 0-87-520-13-31 L9406

* BHP i p.poż. SKLEP, ul. Grunwaldzka 16a (wejście od strony rzeki), tel. 0-87-520-17-89 V43910

* biuro rachunkowe „Arnold”, tel. 0-87-520-15-30 L10003

* budowlane usługi, tel. 0-606-993-688 V47109

* budowlano-remontowe usługi, wnętrza-kompleks, tel. 0-509-910-090 K31804

* części samochodowe, ul. Sokola 1D, tel. (087) 520-12-88 V56803

* Centrum Ogrodnicze, ul. Rzeźnicka 6, tel. 0-87-520-22-07 V1738

* CYKLINOWANIE, tel. 0-508-216-250 V49907

D@RKOMP Przemysław Atkielski (149607)

KOMPUTERY, NAPRAWA, DRUKARKI (TUSZE, TONERY)
SERWIS GSM, KASY FISKALNE
Plac Wolności 15A, tel. (087) 520-10-89

* Dewocjonalia, ul. Wiśniowa, tel. 0-668-662-516. V56703

DobryKredyt Kredyty GE Money Bank
OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

☐ GOTÓWKA
☐ HIPOTEKA
☐ KONSOLIDACJA KREDYTÓW

SAM WYBIERZ BANKI
OLECKO, ul. Kolejowa 7
tel. 087 520 17 56, kom. 0 515 708 794

PREZENT do każdego kredytu

DORABIANIE (155604)
5 zł KLUCZY

GRAF
Olecko
Pl. Wolności 15A
(obok baru „Koala”)

* fundusze inwestycyjne ofe, ubezpieczenia kapitałowe, Compensa Vienna Finance, tel. 0-603-100-524, tel. 0-87-520-46-76 V50806

* HIT-TECH, komputery, serwis, naprawa, sprzedaż; tel. (087) 520-05-15. V50706

* hurtownia, owoce, warzywa, przetwory, tel. 0-87-520-43-73 V44010

* hurtownia spożywcza, ul. Gołdapska 31, tel. (087) 520-01-50 V56403

* hurtownia wędlin, od 4.00 do 14.00, ul. Gołdapska 31, tel. 0-87-520-22-13 L9007

* HUSQVARNA – naprawy pił, kosiarek, wykaszarek. Tel. (087) 520-02-12. V58901

* hydraulik, gazowe, tel. 0-502-383-533 K31405

* jubilerskie usługi, plac Wolności 13, (087) 520-47-47 V56503

KWIACIARNIA „ORCHIDEA” ul. Grunwaldzka (153504)
Kwiaty sztuczne, cięte, wiązanek ślubne, wieńce, wiązanek pogrzebowe, upominki, doniczki, znicze, ziemia.
Duży wybór! ZAPRASZAMY

* KREDYTY, plac Wolności 20/2U, tel. 0-87-520-22-47 V51206

* księgowość usługi, Ternet spółka z o.o, tel. 0-87-520-31-70 L9705

* materiały budowlane, metalowe, hydraulika – SKLEP BUD-MET, ul. Gołdapska 22, tel. (087) 520 22 41. V55704

* MEBLE – salon, Jan Bagiński, ul. Rzeźnicka, tel. (087) 520-29-23 V57602

* **MEBLE NA ZAMÓWIENIE. USŁUGI STOLARSKIE, tel. 0-669-587-564.** K315605

* **mikropożyczki 0%, tel. (087) 520-18-17** V55404

* **motoryzacyjny sklep, ul. Kolejowa, tel. (087) 520 01 11** V47708

* **pilarskie, VAT, tel. 0-510-060-212** V55204

* **Pralnia chemiczna, pranie wodne, usługa w ciągu 24 godzin, ul. Grunwaldzka 12, tel. (087) 520-26-93.** V48308

* **OLEJ OPALOWY, NAJTANIEJ, tel. 0-87-520-41-91** V49317

* **ROWERY – naprawy i wypożyczalnia, Centrum Handlowe Impuls, tel. 0-87-520-36-92** V58721

SERWIS OGUMIENIA 11 Listopada 31
OPONY, FELGI (szosa na Giżycko).
 **OLEJE SHELL** (wymiana gratis) Tel. (087) 520-14-98 (V55804)

SKLEP „DOM” S.C. Pl. Wolności 5A
• rolety • lustra • oświetlenie • karnisze • art. gosp. domowego
DOBRA CENA, WYSOKA JAKOŚĆ! (V4437)

* **sklep mięsny „Mazury”, plac Wolności 7c, tel. 0-87-520-23-14** V59301

* **skup metali i surowców wtórnych, odbiór własnym transportem, najwyższe ceny, Ełcka 2, tel. 0-501-611-961** V57502

* **sprzątanie mieszkań, posesji, tel. 0-506-462-495** L10106

* **Taxi „Mix”, tel. 0-87-520-22-55** K5230

* **Taxi osobowe, tel. 0-87-520-17-17** K938

* **Taxi „Plus”, tel. 0-87-520-14-14** K1038

* **Taxi „Super Taxi”, tel. 0-87-520-20-00** K27210

* **Taxi „Z”, tel. 0-87-520-12-12** K1538

* **tłumacz języka francuskiego, tel. 0-888-605-885** L10302

* **transport ciężarowy do 30 ton, wywrotki, plandeki, tel. 0-604-514-845** V58202

* **transport, przewozy regionalne, przeprowadzki, tel. 0-601-159-718** V44310

Żaczek – restauracja, noclegi, catering, przyjęcia okolicznościowe, bankiety, kolacje okazjonalne, obiady abonamentowe, pizza - wyrób własny. Realizujemy zamówienia telefoniczne. **Tel. (087) 520-49-30; kom. 0-601-811-114**
www.zaczek.olecko.pl (K20501)

INNE

* **oddam małe kotki w dobre ręce, te. 0-694-110-018** L10402

KUPIĘ

* **dom do 130 m. kw. w Olecku, tel. 0-501-620-577** A18410

* **stary motocykl, tel. 0-602-235-182** V49337

PRACA

* **kierowcę do rozwożenia pizzy zatrudnię, tel. 0-87-520-31-32** A18510

* **poszukuję stażysty, komputery, tel. 0-87-520-05-15** A19306

* **potrzebna dyspozycyjna pani do opieki nad starszą panią od zaraz, godziny do ustalenia, tel. 0-693-841-421** L3320

* **różne oferty pracy, zapraszam, tel. 0-87-520-01-89, 0-601-943-967** A19107

* **ślusarza, spawacza zatrudnię, tel. 0-602-709-756** L10206

* **zatrudnię barmankę, piekarza, tel. 0-87-520-31-32** A18610

* **zatrudnię krawcowe, tel. 0-662-112-100** L9206

SPRZEDAM

* **2 hektary, Kijewo, uzbrojona, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12** V58002

* **agencję reklamową, tel. 0-604-193-413** V49517

* **Audi A3, 1,6B, 1999, czarny, wspomaganie, klimatyzacja, tel. 0-513-012-024** V49617

* **Audi C4/A6 Avant, 2,6V6, 1993, benzyna + gaz, tel. 0-510-145-905** V58811

* **AUTOCZĘŚCI zachodnie, Łada, Tawria, Skoda, ul. Grunwaldzka, tel. 0-87-520-01-21** A19606

* **CZĘŚCI SAMOCHODOWE, tel. 0-509-746-264** V50116

* **CZĘŚCI SAMOCHODOWE, ul. Kolejowa, tel. 0-87-520-01-11** A18908

* **CZĘŚCI SAMOCHODOWE, ul. Sokola 1D, tel. 0-87-520-12-88** V56813

* **deski, suche, grube, od 70 cm, tel. 0-507-077-359** V58711

* **działkę budowlaną Babki Oleckie, 30 arów, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-25-12** V58012

* **działkę budowlaną, Sedranki, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12** V58022

* **działki budowlane, 45 arów, za Siejnikiem, tel. 0-87-523-99-18 po 19.00** V59401

* **działki budowlane, usługowe, mieszkaniowe, tel. 0-601-210-819** K30605

* **Fiat CC, 900B, 1996, tel. 0-696-417-445** L9406

* **kolektory słoneczne sprzedam z możliwością montażu, tel. 0-87-520-22-33** V56313

* **kotły c.o., tel. 0-87-520-22-33** V56323

* **Meriva, 1,6B, 2003 z salonu, tel. 0-510-931-921** K32402

* **mieszkanie 17 m.kw., 42.500 złotych, Lesk, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12** V58032

* **mieszkanie 40 m.kw., parter, Grunwaldzka, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12** V58042

* **mieszkanie 43 m.kw., centrum, I piętro, tel. 0-723-565-284** A19908

* **mieszkanie 60 m.kw. Nory, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12** V58052

* **mieszkanie czteropokojowe, 73 m.kw. ul. Parkowa, tel. 0-661-033-918** V59202

* **mieszkanie dwupokojowe 46m², mieszkania jednopokojowe 33m², apartamenty gotowe do zamieszkania. Tel. (087) 520 21 60 (do 15⁰⁰), 0-604-456-732** (V57902)

USŁUGI POGRZEBOWE „BARKA”

Andrzej Barszczewski, ul. Sokola 1B
tel. (087) 520-23-55; kom. 0-509-338-320

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

Zalutujemy wszelkie formalności.

Firma rekomendowana przez Polską Izbę Przedsiębiorców Branży Pogrzebowej (PIBPB)

- przewóz krajowy i zagraniczny
- ekshumacje, kremacje
- trumny, wieńce, wiązanki, grobowce betonowe

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA

ul. 11 Listopada 24C • usługi weterynaryjne
tel. (087) 520-30-73 • leczenie zwierząt do-
mowych
tel. (087) 520-27-89 • badanie mięsa
kom. 0-660-422-476

Czipowanie, paszporty europejskie
(psy, koty, fretki)

Wypożyczalnia elektronarzędzi HITACHI

SKLEP „MAJSTER”, Armii Krajowej 3
Tel. (087) 520-26-39

WYWÓZ ŚMIECI Henryk Kozielski

Zgłoszenia przyjmujemy całą dobę.

Realizacja – 24 godziny

Tel. 0-601-094-364



SPRZEDAM

- * **mieszkanie dwupokojowe**, 48,6 m.kw., osiedle Siejnik, tel. 0-502-710-196 V55404
- * **OLEJ OPAŁOWY, NAJTANIEJ**, tel. 0-87-520-41-91 V49327
- * **Opel Astra**, 1,6B, 1996, tel. 0-508-097-660 V49417
- * **Opel Corsa**, 1,5TD, 1999, tel. 0-508-097-660 V49427
- * **Opel Vectra**, 1,6B, 1998; tel. 0-601-210-819 K20701
- * **panele podłogowe**, 15,5 zł za m. kw., PHU Rema, plac Wolności 11, tel. 0-87-520-22-57 K31305
- * **sadzonki truskawek**, tel. (087) 520-29-83; 0-511-215-886 K20601
- * **siano**, duże bele, tel. 0-721-587-468 K20101
- * **siedlisko**, ul. Wiejska, ok. 40 arów, tel-0-602-293-333 A19207
- * **sklep-bar, Golubki**, szosa Olecko-Gołdap, możliwość adaptacji na mieszkanie, tel. 0-604-514-845 V58212
- * **ziemia rolna**, 3,79 hektara, WGN Nieruchomości, tel. 0-87-520-26-12 V58062

WYNAJEM

- * **atrakcyjny pokój**, tel. 0-87-520-21-14 K32003
- * **do wynajęcia pokój z łazienką**, Kukowo k. Olecka, tel. 0-721-587-468 K20301
- * **hala do wynajęcia na działalność gospodarczą**, magazynową, 500 m.kw., tel. 0-721-587-468 K20201
- * **lokal usługowy do wynajęcia**, aleja Zwycięstwa, tel. 0-604-557-693 A19007
- * **mieszkanie do wynajęcia**, tel. 0-514-831-293; 0-500-708-095; (087) 523-44-93 po 20:00 K20801
- * **mieszkanie dwupokojowe w Białymstoku do wynajęcia**, tel. 0-508-405-758 K32102
- * **plac pod działalność gospodarczą przy krajówce do wynajęcia**, tel. 0-501-611-961 V57512
- * **pomieszczenie o powierzchni 140 m.kw.** przy stacji paliw do wynajęcia na działalność związaną z motoryzacją, tel. 0-602-235-182 A20001
- * **poszukuję mieszkania** (może być do remontu), tel. 0-508-216-250 V49916

Podpis elektroniczny, certyfikat kwalifikowany
AUTORYZOWANY PARTNER UNIZETO TECHNOLOGIES S.A.
PUNKT POTWIERDZANIA TOŻSAMOŚCI
 Skrzynka podawcza, e-faktura, certyfikaty niekwalifikowane, ssl, zabezpieczenia serwerów, system unilock. Oprogramowanie, sprzęt, integracja z Płatnikiem, wdrożenia, wszystko w siedzibie klienta.
MTL Creation, tel. 600 936 589, www.mtl.olecko.pl

(L10202)

Prawda
 Z.P.U. Prawda Sp. z o.o.
 ul Gołdapska 33
oferuje brykiety opałowe
 w atrakcyjnej cenie
 Telefon kontaktowy: (087) 520 30 53

SPÓŁKA Z O.O.
TERNET

KOMPUTERY NOTEBOOKI KASY FISKALNE
 SERWIS BIURO RACHUNKOWE

salon partner Orange
 PLAC WOLNOŚCI 26
 19-400 OLECKO
 tel./fax 87 520 31 70

zapraszamy mobilny i stacjonarny Internet w Orange

od 9⁰⁰ do 18
 w soboty od 10 do 14

INFORMACJA

(K32501)

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Olecku informuje, iż w roku 2009 zamierza przystąpić do budowy zespołu domków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej, zlokalizowanych na Osiedlu Siejnik I w Olecku, budowanych za środki własne przyszłych użytkowników domów. Projektowana powierzchnia użytkowa domu wynosi 114,84m², w tym garaż zlokalizowany na poziomie parteru, z możliwością zagospodarowania we własnym zakresie poddasza domu o pow. 33,00m².

Przewidywana powierzchnia działki gruntu dla 1 domu - około 278,00m².

Przewidywany koszt budowy 1m² powierzchni użytkowej określa się na kwotę 3.100,00zł / 1m² p.u. brutto (bez prac wykończeniowych).

Zainteresowanych budową domów prosimy o kontakt telefoniczny ze Spółdzielnią, nr tel. (08) 520 32 98; 520 09 95 lub osobiście w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Zyndrama 4 w Olecku.

Informujemy, iż umowy o budowę zawierane będą wg kolejności zgłoszeń.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Olecko

GRÜNLAND

Szkołka zrzeszona w Związku
 Szkółkarzy Polskich

Centrum Roślin Ozdobnych

Olecko, ul. Produkcyjna 11, tel. (087) 523-90-09

(149007)



**OLECKIE CENTRUM
 SZKOLENIA KIEROWCÓW**



Jerzy Miliszewski Olecko, Aleje Lipowe 3

SZYBKO I BEZ NERWÓW
 UZYSKASZ PRAWO JAZDY
 KATEGORII A,B,C,D,E

Rozpoczęcie kursu

**Ośrodek
 czynny
 codziennie
 w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰**



tel. 520-23-36

**REGULARNA LINIA AUTOBUSOWA**

Olecko-Gusiew – odjazd o 13.30
 Gusiew-Olecko – przyjazd ok. 20.00

Tel. 0-504-065-770 (087) 520 40 29

(V54605)



**Prywatne
 Usługi Pogrzebowe**

K28009

Janusz Żero



19-400 Olecko, ul. Gdąfska 17
 tel./fax 0 87 520 40 88 (całą dobę)
 tel. kom. 0 602 793 432
 filia: Kowale Oleckie- tel. 0 87 523 84 36,
 Roczek- tel. 087 54 85 920

Kalendarz imion

30 września (Dzień Chłopca)

Felicji, Gerald, Honoraty, Nadziei, Racheli, Samanty, Sofii, Soni, Sonii, Wery, Zofii

Antoniego, Franciszka, Geralda, Grzegorza, Hieronima, Honorego, Honoriusza, Imiśława, Wiktora

1 października (Międzynarodowy Dzień Muzyki)

Danuty, Heloizy, Izy, Klementyny, Teresy

Bazylego, Benigny, Cieszysława, Igora, Jana, Jauliana, Marka, Remigiusza, Remiśława, Romana, Wenera

2 października (Dzień Anioła Stróża)

Dionizji, Dionizy, Haliny, Marty, Racheli, Sławomiry, Sławy

Dionizego, Izydora, Jana, Makarego, Oliwera, Rustyka, Sławoja, Sławomira, Stanimira, Teofila, Tomasza, Trofima

3 października

Bogumiły, Gerardy, Ireny, Józefiny, Józefy, Kandydy, Sylwii, Teresy

Bogumiła, Eustachego, Ewalda, Franciszka, Gerarda, Heliodora, Jana, Józefa, Kandyda, Sierosława, Sulibora

4 października (Międzynarodowy Dzień Zwierząt) (imieniny Franciszka z Asyżu)

Dobromiły, Edwiny, Radosławy, Rosławy, Rozalii, Róży, Teresy Edwarda, Edwina, Franciszka, Konrada, Manfreda, Marka, Nieznawuja, Petroniusza, Radosława, Rosława

5 października

Donaty, Flawiany, Flawii, Flory, Justyny, Naty

Apolinarego, Bartłomieja, Częstogniewa, Donata, Fausta, Igora, Justyna, Marcellego, Placyda, Rajmunda

6 października

Brunhildy, Brunony, Emilii, Fryderyki, Hanny, Petry

Arnolda, Artura, Broniśława, Brunona, Emila, Fryderyka, Gustawa, Izaaka, Romana

Cytat na nadchodzący tydzień

„Jeśli chcesz widzieć Boga, patrz uważnie na stworzenia.” Anthony de Mello

PRZYSŁOWIA

- Jak anioły w słońcu ciepłym chadząc (30 września), to potem w zimie mrozy się trzymają.
- Na św. Franciszka (4 października) chłop już w polu nic nie zyska.
- Październik, bo październik baba z lnu cierlicą bierze.
- Babie lato wtedy bywa, gdy w słońcu się snują pajęczce przędzywa.

Nasz przepis

Salatka belgijska

Szalotka lub mała cebula, 6 dkg mielonego mięsa drobiowego, sól, pieprz, 3 łyżki oleju, 5 dkg makaronu, 3 dkg groszku z puszki, ocet balsamico lub winny, natka pietruszki

Szalotkę lub cebulę drobno siekamy i mieszamy z mięsem drobiowym. Przyprawiamy do smaku solą i pieprzem. Z masy formujemy małe kuleczki, a następnie odsmażamy je na oleju.

Gotujemy makaron i mieszamy z pulpecikami oraz tłuszczem z patelni. Dodajemy groszek i przyprawiamy octem winnym lub balsamico, posypujemy natką pietruszki.

Ta salatka najlepsza jest na ciepło.



Rys. W.B. Boltryk

Trwa konkurs pt.

„Pozytywnie o Olecku”

Prosimy przysyłać na adres redakcji artykuły lub krótkie notatki dotyczące pozytywnych aspektów życia w naszym mieście. Artykuły powinny być podpisane z ewentualnym zastrzeżeniem imienia i nazwiska do wiadomości redakcji.

Redakcja postara się publikować je w miarę jak będą napływać. Przewidzieliśmy również nagrody i upominki. Artykuły nie powinny przekraczać jednej strony maszynopisu. Wszystkie artykuły, które wpłyną do godziny 14.00 w każdy piątek mają szansę ukazać się w najbliższym wydaniu pisma.

TYGODNIK OLECKI

KUPON NA NAJTAŃSZE OGŁOSZENIE DROBNE – 37 groszy za słowo

- kupię sprzedam wynajmę inne

Treść:

.....

.....

Ilość publikacji: x 1 x 2 x 3 x 4 x ?

Podpis:

Listy
do redakcji

List od PACa

Po pierwszych przemysleniach miałem nie odpowiadać na list, który jest wręcz obraźliwy, ograniczony do wąskiego paska widzenia rzeczywistości i bardzo odległy od tego, co jest podstawą dyskusji: fakty i merytoryczność. Trzeba to definitywnie zakończyć. Dość dziwnie czytywać się w słowa człowieka zarzucającego komuś czerpanie wiedzy o świecie z dość dziwnych (dla mnie egzotycznych) źródeł informacji, takich jak „Nasz Dziennik” i TV Trwam, gdy jedno co można wyczytać z tekstów adwersarza to bardzo wąski wycinek rzeczywistości ograniczony do dość wybiórczo przyjmowanej informacji TVN (TVN24) czy „Gazeta Wyborcza”. Nawet korzystając z tych źródeł stawiający mi „zarzuty” wykorzystuje tylko to co mu pasuje do określonej wizji i tezy. Przypisanie mi kierunku, z którego czerpię wiedzę, jest poniżej krytyki, a przynajmniej świadczy o kierowaniu się uprzedzeniami i brakiem uczciwości w ocenie, bo nie chcę tu stawiać w złym świetle nauki czytania ze zrozumieniem. Ile razy można napisać, że akurat dla mnie świat widziany przez eter O. Rydyka jest na takim samym poziomie co propagandówki i polityka informacyjna wcześniej wspomnianej „Gazety Wyborczej” i TVN24?

To, że czyjaś niechęć do określonej strony politycznej jest nacechowana zawężonym horyzontem widzenia, dość skąpą wiedzą opierającą się na skrótach informacyjnych oraz niewysłuchiwanie się w wypowiedzi innych ludzi. Historia nauczyła mnie jednego: szacunku dla faktów i szukania odpowiedzi w kilku niezależnych źródłach, by umieć ocenić zaistniałą kwestię i użyć rozumu nie zastępując go „wołą większości” czy „poprawnością ideologiczną lub historyczną”. Osobiście wolę wiedzę opierającą się o wsłuchiwanie się i wczytywanie w teksty i wypowiedzi niezależnych politologów (np. Jadwiga Staniszkis), organizacji pracodawców monitorujących naszą gospodarkę i politykę, jak Fundacja Batorego, Centrum im. A. Shmita itd. To jest świat odległy od medialnej wizji pijarowców pracujących dla rządu. Ponieważ tylko takie źródła pozwalają dość obiektywnie odnieść się do „rzeczywistości”, której wartość określają nam media.

Jak widać „rzeczywistość medialna” przez większość społeczeństwa pojmowana jest jak RACJA STANU: bo tak mówili w TV czy napisali w gazetach. I to widać po poziomie oceny tej rzeczywistości. Trzeba trzymać się faktów, a nie przekazu medialnego, by móc napisać coś, co jest odzwierciedleniem i efektem umiejętności czy jej braku w ocenie otaczającego nas świata.

Dwanaście punktów w „Liście do PACa!”, to najlepszy przykład wybiórczości i ograniczeń wynikających ze dość wąskiego widzenia świata opartego o skrótowy przekaz medialny mający za cel wywołanie określonej reakcji w gronie społeczeństwa. To jest taki sam poziom wiedzy jak przypisywanie J. Kurskiemu autorstwa słów: Ciemny Lud wszystko kupi. I tym się właśnie różnimy, że ja mam wiedzę na ten temat, że „ojcostwo” tego stwierdzenia należy do Adama Michnika z czasów kampanii prezydenckiej z 1990 roku i jego zdaniu na temat kandydatury L. Wałęsy. Na tym polega wiedza, by nie dawać się manipulować tymczasowym działaniom pijaru politycznego. Społeczeństwo w czasach przekazu medialnego już dawno w sporej swojej części zrezygnowało z potrzeby posiadania własnego zdania na rzecz tego o czym wie większość i jaki obowiązuje „trend”. To spadek po PRL. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że większość ma zawsze rację i tak sobie tłumaczymy demokrację. To nie ma nic wspólnego z demokracją, a prędzej z lekkim przejawem zbiorowej hysterii opierającej się na hasłach: „kto nie z nami, to przeciw nam”. „Wujek” Lenin byłby zadowolony, gdyby miał świadomość, że główny cel rewolucji został osiągnięty przez media: ubezwłasnowolnić społeczeństwo poprzez nadanie mu „zbiorowej świadomości” jako jedynie słusznej. Tymczasem podstawą prawdziwej demokracji jest świadomość jednostki jako samodzielnie myślącej i podejmującej własne decyzje. Pan K. tego nie rozumie starając się przekonać świat, że wstrząs powinien dotyczyć ludzi nie mających takiego samego zdania jak on. I do tego próbuje, stosując typową dialektykę marksistowską: czyli wymyślony, przekreślony i „prawdziwy dowód”, poprzez swoje wymyślone tezy. Nie tędy droga do takich jak ja. Lubię fakty i lubię się ich trzymać: tego właśnie uczy nas historia! Tylko fakty mogą być przedmiotem dyskusji, a nie dwanaście wyrwanych i dowolnie przekreślanych zdań, mających coś udowodnić. Udowodniły tylko jedno: nie ma z kim dyskutować.

Bo jak można rozmawiać z kimś, kto przekreśla fakty, wymyśla je na poczekaniu lub opisuje w całkowitym oderwaniu od rzeczywistości, korzystając tylko z drobnego fragmentu czy wyrwanego z kontekstu zdania? To jest jakaś wiedza? Żadna! Tak jak pisanie, że Kaczyńscy byli przeciwni i

stwierdzają coś negatywnego o „Okrągłym Stole”. Brak tak elementarnej wiedzy na temat Okrągłego Stołu i udziale w nim Kaczyńskich oraz przypisywanie im własnych wymysłów i efektów pracy wyobraźni jest kropką nad „i” kończąca wszelkie dyskusje. Negatywizm stwierdzeń można tak samo przypisywać L. Wałęsie, który w 1990 roku startował do wyborów prezydenckich i je wygrał pod hasłami rezygnacji z postanowień Okrągłego Stołu. Jakoś wtedy nie uważano, że zapisy OS to stan nienaruszalny. O tym to trzeba wiedzieć! Trzeba to wiedzieć, by o tym pisać, a nie wymyślać i zmyślać. Haselko: „Przejrzyj na oczy Chłopie” radzę zawiesić sobie nad łóżkiem i od czasu do czasu zajrzeć do materiałów informacyjnych zawierających fakty, dowody, liczby, dane, bo obrażanie kogoś innego poprzez korzystanie wyłącznie z wyobraźni i skrótowo przyjmowanych informacji wychodzi jak wiadać kiepsko.

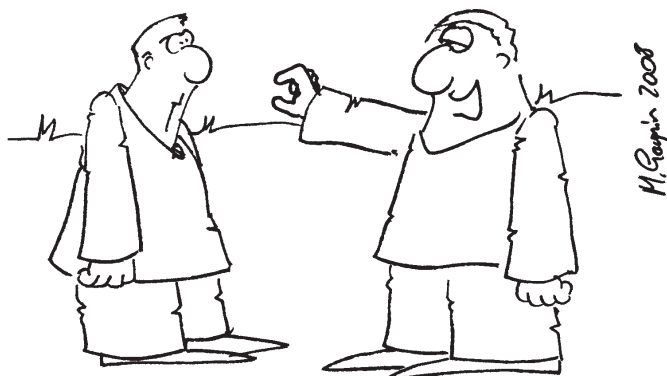
Nie mam ochoty na dyskusję z kimś, kto uważa, że obrażanie poglądów innych poprzez wciskanie efektów wyobraźni i chwilowym fascynacjom medialnym jest jakieś odkrywcze i jedynie słuszne.

Dalsze teksty tylko będę czytał z rozbawieniem, bo już w kilku felietonach opisałem elementarny brak wiedzy na temat tego, co już było wcześniej opisane.

Cogito ergo sum – radzę się tego trzymać i mniej korzystać z „umiejętności” obrażania kogoś poprzez pisanie banialuków wynikających z własnych uprzedzeń.

Na tym kończę tę dyskusję, bo nie wiedzę sensu kontynuacji jej z dyskutantem, który na poczekaniu będzie wymyślał kolejne „dowody” i „fakty”, które bardzo łatwo podważyć trzymając się wyłącznie rzeczywistości. Wiedza o Okrągłym Stole jest wystarczającym dowodem i przykładem na bezcelowość takiej dyskusji, gdy jednej ze stron brakuje znajomości faktów związanych z tym wydarzeniem i podporządkowuje dzisiejsze newsy własnej wizji przeszłości.

PAC



— JAKIE KŁOPOTY? TO TYLKO
TAKI MAŁY KŁOPOTEK...

KOMUNIKAT ORGANIZACYJNY

XVII OTWARTE OLECKIE BIEGI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY BIEGI RODZINNE „CAŁA POLSKA BIEGA”

MIĘSKO- POWIATOWA INAUGURACJA SPORTOWEGO ROKU SZKOLNEGO MISTRZOSTWA POLSKI W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH DZIECI GŁUCHYCH

I. Termin i miejsce. Stadion miejski w Olecku - 4.10.2008.(sobota) - godz. 8.45.

II. Organizatorzy.

- Urząd Miejski w Olecku.
- Starostwo Powiatowe w Olecku.
- Fundacja Rozwoju Ziemi Oleckiej.
- Oleckie Towarzystwo Sportu Szkolnego.
- Powiatowe Oleckie Stowarzyszenie Sportowe.
- SKS „Korab” przy ZST Olecko
- UKS „Olimpijczyk” przy OSW Dz. Głuchych w Olecku
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olecku.

III. Warunki uczestnictwa.

- w zawodach mogą uczestniczyć dzieci i młodzież posiadający aktualne badania lekarskie;
- uczestników obowiązuje strój sportowy;
- każdy z uczestników jest zobowiązany zgłosić się na start z kartą startową, na której wypisane jest: nazwisko, rok urodzenia, nazwa szkoły lub klubu oraz dystans na którym pobiegnie zawodnik.

IV. Sposób rozegrania biegów.

Biegi zostaną rozegrane w następujących kategoriach:

Szkoły Podstawowe (rocznik odpowiadający danej klasie)

- klasy I - II: dziewczęta - 500 m, chłopcy - 500 m
- klasy III - IV: dziewczęta - 700 m, chłopcy - 700 m
- klasy V-VI: dziewczęta - 800 m, chłopcy - 1000 m

Gimnazjum (rocznik odpowiadający danej klasie)

- klasy I-III: dziewczęta - 1000 m, chłopcy - 2000 m

Szkoły ponadgimnazjalne (rocznik odpowiadający danej klasie)

- klasy I-III: dziewczęta - 1500 m, chłopcy - 3000 m

Mistrzostwa Polski Dzieci Głuchych rozegrane zostaną wg osobnego regulaminu.

V. Nagrody

- najlepsi otrzymają nagrody ufundowane przez sklep „TESCO” w Olecku oraz Fundację Rozwoju Ziemi Oleckiej;
- pierwszych sześciu na mecie otrzyma pamiątkowe dyplomy.

VI. Program minutowy.

8.45 - zbiórka uczestników przed bramą przy

hotelu Maraton do wymarszu na stadion do uroczystego otwarcia biegów.

9.00 - uroczyste otwarcie biegów.

9.30 - 1000 m dziewcz. DZ GŁ - 16 lat

9.35 - 1500m chł DZ GŁ - 16lat

9.45 - 1500 m dziewcz. DZ GŁ - 19 lat

9.55. - 2000 m chł DZ GŁ - 19 lat

10.00 - 2000 m dziewcz. DZ GŁ - 22 lata

10.15 - 3000 m chł DZ GŁ - 22 lata

10.30 - 3000 m dziewcz DZ GŁ (seniorki) +

3000 m chł. DZ GL (seniorzy) + 3000 m chł. (kl I-III Ponadgimn.) + „Cała Polska Biega”

10.50 - 500 m dziewcząt (kl. I-II SP)

10.55 - 500 m chłopców (kl. I-II SP)

11.00 - 700 m dziewcząt (kl. III-IV SP)

11.05 - 700 m chłopców (kl. III-IV SP)

11.10 - 800 m dziewcząt (kl. V-VI SP)

11.20 - 1000 m chłopców (kl. V -VI SP)

11.30 - 1500 m dziewcząt (kl. I-III G)

11.40 - 2000 m chłopców (kl. I-III G)

11.55 - 1500 m dziewcząt (kl. I-III ponadgimnazjalne)

VII. Postanowienia końcowe.

- Organizatorzy nie odpowiadają za zaginione rzeczy podczas imprezy.
- Ubezpieczenie zawodników we własnym zakresie lub przez zgłaszające szkoły (kluby)
- 10 minut przed startem do danego biegu należy zgłosić się przy bramce (bramka żółta na stadionie) od biura MOSiR.
- Dekoracja najlepszych odbędzie po zakończeniu wszystkich biegów.

Piłka nożna

25.09. br. w Mielniku miejscowy MKS podejmował Czarnych Justyna Olecko. Mielnik to czwarta drużyna III ligi, a wcześniej dłuższy czas była wiceliderem rozgrywek. Początek sezonu miała bardzo dobry, pokonała Start Działdowo, potem na wyjeździe Huragan Morąg, a więc czołowe drużyny naszego województwa, Cresovię Siemiatyże, potem trochę spuściła z tonu i zremisowała z Concordią, wygrała ze Spartą, przegrała z Supraślanką, zremisowała z Węgorią i Warmią. **Czarni Olecko ulegli drużynie z Mielnika 3:0.**

III liga - tabela

1. Olimpia E.	25
2. Huragan	20
3. Mielnik	18
4. Start	17
5. Czarni	16
6. Mrągovia	15
7. Concordia	13
8. Olimpia Z.	12
9. Orzeł	11

10. Warmia	11
11. Cresovia	11
12. Sokół	10
13. Supraśl	17
14. Sparta	4
15. Węgoria	3
16. Pogoń	3

Biegi przełajowe

Na stadionie miejskim MOSiR w Olecku w dniu 22.09.2008r. odbyły się Mistrzostwa Powiatu Oleckiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych, w których udział wzięli uczniowie szkół gimnazjalnych i podstawowych. Końcowa kolejność:

Szkoły podstawowe:

- Dziewczęta: 1. SP3 Olecko, 2. SP Gąski, 3. SP Kowale Oleckie
- Chłopcy: 1. SP3 Olecko, 2. SP Gąski, 3. SP1 Olecko

Szkoły gimnazjalne:

- Dziewczęta: 1. Gimnazjum Kijewo, 2. Gimnazjum Kowale Oleckie, 3. Gimnazjum nr 2 Olecko
- Chłopcy: 1. Gimnazjum nr 2 Olecko, 2. Gimnazjum nr 1 Olecko.

Turniej Dzikich Drużyn

W dniu 26.09.08r. rozegrano „Piątek Piłkarski - Turniej Dzikich Drużyn”.

W kategorii SP klas 3-4 zwyciężyła drużyna „FC Barcelona” (kapitan Jakub Wądołowski). II miejsce zajęła drużyna o nazwie „Puma Team” (kapitan Jakub Mróz). III miejsce - drużyna „Manchester United” (kapitan Rafał Kimera). Królem strzelców, z dorobkiem 4 bramek, został Jakub Wądołowski.

W kategorii SP klasy 5-6 pierwsze miejsce zajęli „Mistrzowie Olecka” (kapitan Mariusz Wejsbrod), pokonali drużynę „Team Fiodora” (kapitan Patryk Fiodorowski) 3:0.

W kategorii klas 1-2 szkół gimnazjalnych I miejsce zajęła drużyna o nazwie „FC Manuele” (kapitan Michał Grudziński) wygrywając wszystkie mecze. II miejsce, z jedną porażką, zajął zespół „Młode Wilki” (kapitan Szymon Wilczyński). III miejsce zajął zespół „Na Około” (kapitan Aleksander Miluć). Najwięcej bramek (5) strzelił Szymon Wilczyński.

Wydawca: **Wydawnictwo Opir**, **Bogusław Marek Borawski**. Adres redakcji: Olecko, ul. Zielona 37, skr. poczt. 44, tel./fax od 13⁰⁰ do 16⁰⁰ (później tylko fax): (0-87) 520 02 30, tel kom. w godz. 9⁰⁰-20⁰⁰: 0601-152-454; e-mail: jamach@poczta.fm.

Redaktor naczelny: Bogusław Marek Borawski. Wydawca: Agencja Promocyjno-Wydawnicza „Opir”.

Diżurn redakcyjny: poniedziałki, środy, czwartki, piątki w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰. Za treść ogłoszeń pismo nie ponosi odpowiedzialności.

Redakcja zastrzega sobie prawo do adiacji, skracania oraz opatrywania nadesłanych artykułów własnymi tytułami.

Pamiętnik znaleziony w kaftanie bezpieczeństwa

DZIEŃ 323

Minał tydzień. Zamiast lata mamy już jesień, a dni stają się coraz krótsze. Takie tam astronomiczno-kalendarzowe ciekawostki. Parę dni, a jakie zmiany.

Jednak zamiast analizować zmiany w otoczeniu w postaci spadku temperatury, dojrzewających kasztanów i żółknących liści zajmijmy się moją ulubioną polityką. Można wręcz zacytować Czepca z „Wesela”: Co tam, Panie, w polityce? I zaraz za Dziennikarzem powtórzyć: Wsi spokojna, wsi wesola. Przepraszam za tak luźnie skrócenie tego dialogu z Wypiańskiego, ale czasem człowiek się łapie na tym: co będzie jak ta Wieś rzeczywiście będzie spokojna i wesola? Przecież życie bez fascynowania się polityką może być takie nudne. Ludzie zajmą się sobą i swoim najbliższym otoczeniem... Spokojnie! Raczej do takiego stanu nie dojdzie. Jesteśmy społeczeństwem bardzo mono angażującym się w życie polityczne. Co prawda niewiele możemy prócz tego by co jakiś czas wsiąść udział w wyborach, w których mamy jakikolwiek wpływ na kształt polityki. Tu musimy posługiwać się rozumem. Socjolog badający „fenomen” dokonywanych decyzji podczas demokratycznych wyborów już dawno stwierdził, że na pewno nie ma to nic wspólnego z wiedzą na temat kandydatów, programów wyborczych, treści programów czy wiedzy na temat tego, co wybieramy. Nie jest to jakaś ujma, ale zjawisko już znane od czasów demokracji ateńskiej. Większość wybierających nie ma zielonego pojęcia dlaczego tak na prawdę wybiera i dlaczego ten wybór jest taki, a nie inny. Odpowiadając dlaczego tak dany człowiek postąpił usłyszymy slogany

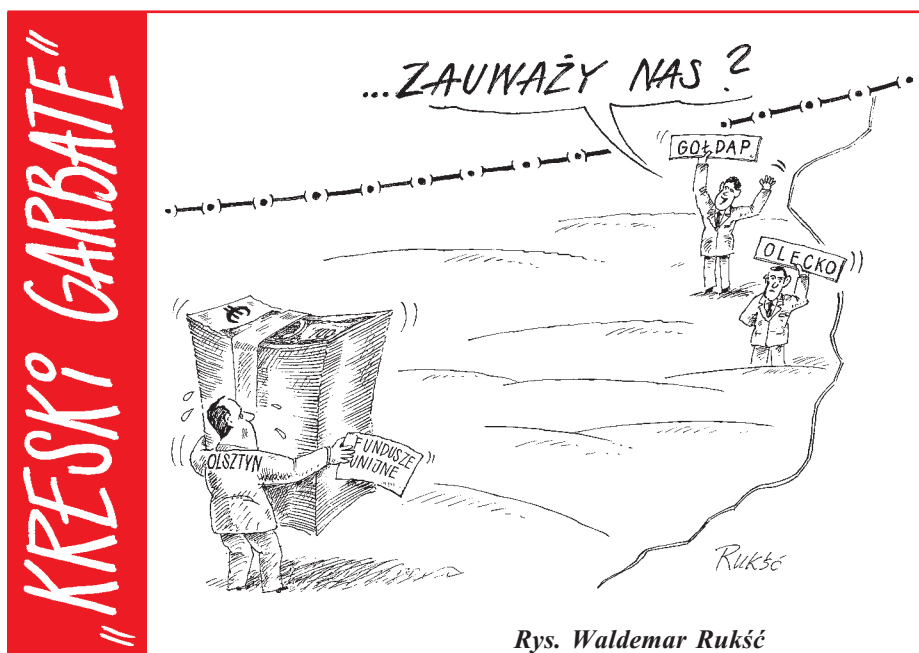
zasłyszane z mediów. Przy szczegółowych pytaniach zaczyna się zdenerwowanie i odpowiedzi zamieniają się w zarzuty, które też nie pochodzą z własnych przemyśleń, a gdzieś ze sloganów. Dlaczego o tym piszę. W niedzielę odbyły się wybory parlamentarne na Białorusi i nawet nie muszę domyślać się kto je wygrał: DEMOKRACJA PAWŁAKÓW! Wybory wyborami, a do rządu nie nadają się ludzie przypadkowi. Dla wielu naszych krajan taki typ demokracji jest wprost wymarzony: wynik jest taki jaki musi być i jaki był założony. Wszystko dla spokoju, piękna i miłej atmosfery w polityce. Mnie osobście podoba się demokracja poprzez ten istniejący w niej spór między dobrym a lepszym. Nie rozumiem ludzi wiodących w demokracji tylko to, że akurat podoba się im wybory jakie sobie właśnie wymyślili. Ci sami ludzie jednocześnie nie potrafią zrozumieć, że wybory innych też są prawidłowe i również wynikają z zasad demokracji.

Ale co tam w polityce? Trwają przygotowania do WIELKIEJ OFENSYWY JESIENNEJ rządu i partii rządzącej. Po roku trwania w samoprzekonaniu, że są najlepsi i jedyni uprawnieni do władzy będą starali się przekonać innych, że coś robią. Jakoś trzeba zamaskować to, że sama praca specjalistów od PR już nie pomaga i lud oprócz igrzysk domaga się również chleba. Wypowiedzi Premiera są „obcinate” do tego, że on sam mówi, bo irytuje go prawie każde pytanie. Szczególnie te, które zwierają prośbę o pokazanie efektów pracy. Różne organizacje pozasamorządowe publikują swoje raporty i opinie, że mają dość tej medialnej gry pozorów. Rząd rok temu zapowiadający, że całe szuflady ustaw i pomysłów tylko

czekają aż władza dostanie się w ich ręce, jakoś nic więcej nie potrafił przez ten czas wymyślić prócz tego, że „poprzednicy nic im nie zostawili...”, bo zajmowali się mordowaniem laptopów i kupowaniem ryb za ministerialne karty płatnicze. Komisje specjalne, których głównym celem było napiętnowanie poprzedników, wstydliwie są pomijane nawet przez samych pomysłodawców. Komisja do spraw nacisków rozwalila się poprzez naciski obecnie urzędujących prokuratorów by zmusić do oskarżeń stwierzeń byłych prokuratorów. Ryszard Kalisz nawet posunął się to stwierdzenia, że naciski na prokuratorów były, bo oni teraz mówią, że nacisków nie było. No cóż... w ten sposób to mógłby nawet udowodnić istnienie UFO! UFO istnieje, bo nie ma na to dowodów i jest to wystarczający dowód. I co robi dziś rząd? Zapowiada jesienią ponad sto ustaw z zapowiedzią, że Prezydent te ustawy zawetuje. Na pierwszy rzut poszło zaostrzenie prawa wobec osób krzywdzących dzieci. Poniekąd słusznie, ale to tylko wynikające z przypadku jaki miał miejsce gdzieś na Podlasiu. Głośna wypowiedź o przymusowej kastracji różnych zbrodniarzy jest doskonała medialnie. Tylko był to zupełny przypadek i emocje. Zresztą obecny Premier jest już całkiem niezłe obśmiewany przez zachodnią prasę. Informacje o tym w formie przedruków prasowych ukazują się we wstydliwych miejscach różnych gazet. Najczęściej tam, gdzie niewielu czytelników już dociera. Pewnie tylko po to, aby mieć w przyszłości alibi: przecież o tym pisaliśmy. A na zachodzie się śmieją z rządu, który złożył wielkie obietnice, a przez prawie rok tak na prawdę nic nie zrobił dbając tylko o własny wizerunek medialny. Dlaczego teraz nie pojawi się jakiś poseł i nie krzyknie o tym co wypisuje prasa na Dominikanie czy w Kapsztadzie. Rozgłaszana ostatnio ustawa antyubekizacyjna, mająca odbierać przywileje ludziom z dawnej SB, zaczyna wyglądać błado. Nie pomogła też nagonka na Wojskową Radę Ocalenia Narodowego (WRON), bo mimo, że trzeba napiętnować tamte czasy, nie wiadomo w jaki sposób wybrnąć z odebrania pieniędzy i ukarania pierwszego i jedynego naszego kosmonauty. Na razie, jak dla mnie, to tylko populistyczne pomysły ściągnięte z wiecznie potępianych poprzedników. A tym, którzy są szczęśliwi, że ich rząd ma takie wysokie notowania życzę, by obudzenie się z tego szczęścia nie było bolesne, uświadomienie sobie, że przelewanie z pustego w próżne może być dla wielu zaskoczeniem i przysłowiowym obudzeniem się z ręką w nocniku.

Do poczytania za tydzień.

PAC



Rys. Waldemar Rukść